DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 228. | Środa, 16 (28) Października. | 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.— We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Października.

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z dnia 27 września, zostający przy temże ministerstwie, rzeczywisty radca stanu *Beklemiszew*, awansowany został na tajnego radcę. (*Siew. P.*).

Przedłużenie urlopu. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z dnia 14 sierpnia r. b., sześcio - miesięczny urlop za granicę udzielony profesorowi zwyczajnemu wydziału medycznego szkoły głównej warszawskiej, doktorowi medycyny *Chałubińskiemu*, przedłużony został na 5 miesięcy, od 18 czerwca 1868 r., z powodu słabości. (*Okól. zarz. okr. nauk. warsz.*).

Delegacje.—Z polecenia ministra oświecenia publicznego z dnia 10 sierpnia 1868 roku, magistrowie szkoły głównej warszawskiej: *Stacewicz* i *Bodoin de Courtenay*, delegowani zostali w celu naukowym, do uniwersytetów petersburgskiego i moskiewskiego, na rok jeden. (*Tamże*).

Nominacja.— Z rozporządzenia kuratora okręgu naukowego warszawskiego z dnia 1 sierpnia, nauczyciel języka ruskiego, historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego, przy szkole powiatowej warszawskiej, Mikołaj *Chandrykow*, mianowany został nauczycielem tychże przedmiotów w gimnazjum męzkiem klasycznem kieleckiem. (*Tamże*).

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 9 (21) Marca r. b., wystawia piętnaście tysięcy sztuk storublowych Obligacji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i takowe na własność bankiera Leopolda Kronenberga odstąpiła, na mocy zawartej z nim umowy o sprzedaż i kupno tych papierów. Wchodzące w obieg Obligacje Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wystawione są na cienkim znakami wodnemi jasnemi, opatrzonym papierze, mają kształt podłużno-prostokątny, w rozmiarze nieco większym jak bilety Banku Państwa. Strona główna otoczoną jest ramą gliszowaną żółtą, na stronie tej wyrażony jest w czterech językach tytuł Obligacji, oraz suma rs. 100, na jaką każda Obligacja wystawioną została,— na tej stronie oprócz numeru kolejnego Obligacji w dwóch miejscach odbitego, umieszczone są podpisy Prezesa—jednego z Radców i jednego z Naczelników Wydziałów Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, tudzież podpis Prezesa Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych i dwie pieczęcie, z których jedna wyciśnięta suchym stemplem. Na stronie odwrotnej na dwóch bokach, wykreślone są równolegle po trzy kwadraty oznaczone sześciu liczbami kolejnemi, w kwadratach tych bowiem wyciskany być ma po każdej wypłacie procentu za rok ubiegły odpowiedni stempel. Na tejże stronie na tle giloszunku niebieskiego, umieszczone są w dwóch tekstach warunki pod jakiemi Obligacje Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wypuszczone zostały, jako to: Obligacje wystawione są na okaziciela w sztukach po sto rubli każda, na sumę ogólną 1,500,000, ubezpieczającą się na całym majątku Towarzystwa. Każda Obligacja procentuje dziennie $1\frac{1}{2}$ kopiejki, co czyni rsr. 5 kop. $47\frac{1}{2}$ na rok 375 dni mający, a to licząc od 1 (13) Października 1868 r. W ciągu lat 6-ciu licząc od tejże daty wszystkie Obligacje Towarzystwa mają być wykupione, a mianowicie w każdym roku $\frac{1}{6}$ część wszystkich Obligacij w obieg puszczonych. Tym celem takowe przyjmowane będą na pokrycie wszelkich należności Towarzystwa po cenie imiennej kapitału i procentu za dnie upłynione, a dla dopełnienia $\frac{1}{6}$ części spłacić się mającej ilości Obligacij, dokonywanem będzie w dniu 1 (13) Lipca każdego roku losowanie numerów w obiegu pozostałych. W trzy miesiące po wylosowaniu, ustaje bieg procentu od obligacji wylosowanej. Procenta za każdy rok upłyniony, licząc od 1 (13) Października 1868 r. wypłacają się okazicielom obligacij w Kasie Dyrekcji Głównej w Warszawie. Wypłata wartości wylosowanych Obligacij, następuje w trzy miesiące po ich wylosowaniu, za zwrotem Obligacji wylosowanej do Kasy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu § 8 Instrukcji z d. 12 (24) Maja 1836 r. o losowaniu Obligacij Cząstkowych z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 19 (31) Października r. b. o godzinie 10 z rana w obecności delegowanych od Władz Rządowych, tudzież domów handlowych S. A. Fraenkel i Józef Epstein, włożenie do kół kartek z numerami Serji tychże Obligacij, samo zaś losowanie nastąpi w tem samem miejscu w dniu 22 października (3 listopada) r. b.

Warszawski Ober-Policmajster.—W skutek decyzji JW. Hrabiego Jenerał - Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, dla usunięcia mogących wyniknąć kwestji, przy przejazdach tutejszych stałych mieszkańców wraz z familjami, w obrębie swej gubernji li tylko za książeczkami legitymacyjnemi, podaje do wiadomości powszechnej, iż jednocześnie poleconem zostało komisarzom właściwych cyrkułów, aby na żądanie osób interesowanych dzieci do lat 14 wieku, zapisywane były do książeczek ich ojców, w razie zaś śmierci tychże, do takichże, ich matek lub opiekunów;—przy wydawaniu zaś nowych książeczek, w tychże, dzieci do lat 14, koniecznie pomieszczane być winny.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

(Dokończenie. *))

15 (27) października.

Zobaczmy teraz, co porabiały obszerniejsze pisma illustrowane i inne tygodniowe publikacje, podczas naszego sprawozdawczego letargu. Byłoby o tem wiele do pomówienia, gdybyśmy mogli przebiegnąć ich treść w szczegółach — gdy jednak zadanie takie prowadziłoby koniecznie do nadmiernego przedłużenia tego artykułu, z którym raz już, jako z ciążącą nam na literackiem sumieniu zaległością, ułatwić się pragniemy—przeto, w ogólnych tylko obrysach damy wizerunek ich fizjognomij. „Tygodnik Illustrowany," któremu jak owemu Podkomorzemu stukającemu w złotą tabakierę i kłaniającemu się starcom i młodzieży—pierwsze miejsce z urzędu i wieku należy... postępuje wciąż po jednej, ubitej już doświadczeniem drodze: stara się bowiem utrzymać artystyczną wartość drzeworytów, któremi zawsze odznaczał się w kole swoich kolegów— choć z zamieszczonych przezeń portretów p. Modrzejewskiej z jej ról różnorodnych, (Nr. 41) nie wszystkie wyszły na korzyść, równie powabnej jak znakomitej artystki. Za to inne drzeworyty spotkane w trzech ostatnich numerach tego pisma, wyszły nader świetnie— jak np. portret Przemysława księcia kujawskiego zdjęty ze starej pieczęci przez Matejkę, jak wyborne illustracje p. Antoniego Zaleskiego do powieści Zacharjasiewicza „Mąż upatrzony", jak wreszcie, rysunki humorystyczne Kostrzewskiego i „Nasze typy" Kunickiego.—Lecz jakkolwiek powieść Zacharjasiewicza odznacza się zwykłym temu autorowi humorem i łatwością akcji — przecież daleko wyżej nad nią kładziemy drugą, p. t. „Silni i Słabi" jednocześnie zamieszczaną w Tygodniku, gdzie obok wykształconej formy, mieści się zdrowa i plenna myśl społeczna. — „Przejazd przez szczyty Kaukazu" p. Łapińskiego, należy również do artykułów rzadkiej wartości, gdyż w ponętnej i łatwej jego osnowie, znajduje się bardzo wiele pouczających rzeczy.—Zresztą, Tygodnik prowadzi dalej i z jednaką zawsze sumiennością swoje bieżące rubryki, złożone z różnorodnych sprawozdań tygodniowych, z ruchu miejskiego, artystycznego i teatralnego.

Toż samo prawie dałoby się powiedzieć o „Kłosach," gdzie, chociaż w części drzeworytniczej, mniej szczęśliwie wyszedł rysunek, także zdjęty przez Matejkę ze starej pieczęci, wyobrażający królewnę węgierską Jadwigę Andegaweńską, (Nr. 173) lecz kędy za to, świetne, żywsze daleko niż w oryginale, sprawia wrażenie drzeworyt zdjęty z obrazu Januarego Suchodolskiego przedstawiający ucieczkę Kara-Mustafy z pod Wiednia. Zresztą i w „Kłosach" od dawna już artystyczna strona, opracowywaną bywa z ciągle wzrastającym postępem, a urozmaica je dobra myśl podawania portretów znakomitych lub obudzających chwilową ciekawość osób — jak np. młodego Milana, księcia serbskiego, hr. Aleksandra, kolonny Walewskiego i t. p.—Ołówek Kostrzewskiego i tu również jak w Tygodniku, rzuca na ostatnią stronnicę każdego prawie numeru jakiś szkic humorystyczny— a jeden z takich „Dziwne swaty" należy do najszczęśliwszych tego rodzaju pomysłów.—Co do powieści... tych nie skąpią czytelnikom, Kłosy; aż trzy ich bowiem równocześnie bywa tam niekiedy. Obecnie jednak, oprócz tłumaczonej z Hofmana, p. t. Majorat, bieży tylko jedna oryginalna Skiby, „Pan Walery"; za to, do uzupełnienia tej belletrystycznej części przybył, w przekładzie p. W. Sarneckiego, trzy aktowy dramat Piotra Bertona „Didier". I tu również, rubryki sprawozdawcze, tejże samej jak w Tygodniku treści, prowadzone są gorliwie a utalentowane i zawsze sympatyczne pióra pp. K. W. Wojcickiego i F. H. Lewestama—nadają wagę literackiej i krytycznej części „Kłosów".

Dwa tylko, lecz za to najświeższe numera „Bluszczu" mamy obecnie od ręką. Przez obydwa, płynie wartkim prądem dalszy ciąg powieści „Czy mu się powiodło?" i w obydwóch sporo miejsca zajmuje poezja.—Trzy ustępy z poematu Goralka, (N. 41) pomimo niepospolitości osnowy i efektownego niekiedy prowadzenia jej, grzeszą przecież formą, nie zawsze poetyczną. Wyrażenie np. „*Chocieś* dziś słaba, jutro będziesz zdrową," jako zbyt hazardowną licencję poetycką uważamy. Są tam jednak i pod względem for-

*) Patrz Nr. 222 i 223.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Października.

Wiadomości z Hiszpanji są dość zadawalniające, donosząc, że wszędzie panuje spokojność i porządek, a rozwiązanie się wszystkich junt, które mogły nie jedną trudność zgotować rządowi tymczasowemu, stanowi wróżbę utrzymania tego stanu. Dekret ministra spraw wewnętrznych, przyznający wszystkim hiszpanom prawo swobodnego wynurzania swych myśli, znosi cenzurę gazet i książek, oraz cenzurę dramatyczną, poddając pod zwykłe prawo kryminalne wszystkie przestępstwa prasowe. Za to, co do kandydata na tron, panuje ciągle ta sama niepewność, tembardziej iż potwierdza się z wielu źródeł wiadomość, że ojciec króla portugalskiego Don Fernando odmówił przyjęcia wszelkiej korony, a w tej liczbie i hiszpańskiej. Jednocześnie madrycka *Correspondencia* energicznie zaprzecza wieści podanej przez dzienniki angielskie, jakoby członkowie rządu tymczasowego popierali kandydaturę Don Fernanda, co także wskazuje niejako, iż kandydatura ta, jakkolwiek najlepiej ze wszystkich widziana w Hiszpanji, okazała się niemożebną.

Według dzienników wiedeńskich, w posiedzeniach rady państwa zajdzie przerwa od 27 października (8 listopada) do 3 (15) grudnia, podczas której to przerwy będą odbywały posiedzenia delegacje rady państwa i sejmu węgierskiego od 31 października (12 listopada) do 27 listopada (9 grudnia).

Patrie podaje doniesienia z Kanei, że wychodźcy kandjoccy znajdujący się na wyspach greckich i w porcie Pirejskim, wyrażają życzenia powrotu do kraju i energicznie protestują przeciwko postawie miejscowej ludności, która przemocą ich zatrzymuje. Dziwnem jest, że *Patrie* otrzymała tę wiadomość z Kanei, a nie bezpośrednio z wysp greckich lub z Aten. *Nord* objaśnia to w ten sposób, iż w Kanei są władze tureckie, które takie tendencyjne, a jak się zdaje niezgodne z prawdą wiadomości, komunikują dziennikom, i na poparcie swego zdania, *Nord* powołuje się na *Monitora powszechnego*, który donosi, że wsiadanie na statki rodzin kandjockich powracających do kraju, odbywa się w zupełnym porządku, co jest sprzecznem z twierdzeniem korespondenta *Patrie* z Kanei, o postawie ludności, tamującej przemocą wychodźcom kandjockim powrót do kraju.

Godnem jest uwagi, że przy głosowaniu w duńskim folksthingu nad poprawką do adresu p. Hansena przewódcy stronnictwa przyjaciół włościan, w duchu wybitnie skandynawskim ułożoną, za poprawką tą oświadczyło się zaledwie 30 głosów na sto. Z tego można wnosić, iż pomiędzy ludem duńskim nie panuje taka jednozgodność co do unji skandynawskiej, jak głosi *Monitor powszechny* i inne dzienniki paryzkie. Skargi, jakie nadchodziły do Kopenhagi, z powodu powierzenia interesów poddanych duńskich w Turcji, po śmierci jeneralnego konsula duńskiego, reprezentantowi szwedzkiemu w Konstantynopolu, nie są wcale zachęcającą do unji skandynawskiej wskazówką.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Bukareszt, 26 (14) października. Towarzystwo mazzinistowskie kupiło dobra Mazurelli pod Bukaresztem, dla uczynienia ich punktem środkowym ruchu na Wschodzie. Garibaldi z synami spodziewany jest na wiosnę. Wielu bojarów zbiera składki na wystawienie pomnika Napoleonowi.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Witebsk, 10 (22) października.* Dziś, o godzinie 8-ej min. 37 wieczorem, wyruszył ztąd pierwszy pociąg osobowy do Rosławla. Dnia 14 (26) października wyprawiony będzie ztąd pierwszy pociąg towarowy, poczem codzienne wyprawiane być mają jeden pociąg osobowy i jeden towarowy. (*Rus. Inw.*).

Wiedeń, 24 (12) października. N. fr. Presse donosi, że rada państwa zawiesi swoje posiedzenia od 8-go listopada do 15-go grudnia. Otwarcie posiedzeń delegacji państwa nastąpi 12-go listopada, a zamknięcie 9 go grudnia. Zamknięcie sejmu węgierskiego zapowiedziane jest na 10-go grudnia. Posiedzenia plenarne rady państwa rozpoczną się na nowo 15-go grudnia. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Praga, 24 (12) października.* Nakładem Gregra wychodzić będzie od 30 go b. m. nowe czasopismo codzienne czeskie, *Narodni Listy*. Redaktorem tego pisma będzie Arbes. Nakładem Steinhausera wydawane będzie od 1-go listopada pismo tygodniowe dla ludu, pod tytułem *Frisch voran*, którego redaktorem ma być ksiądz Langer, katecheta klasztoru urszulanek. (*Cor. Bür.*).

* *Liberk* (*Reichenberg*), *24 (12) października.* Podług wiadomości autentycznych, przeszkodzenie meetingowi czeskiemu na skutek środków energicznych, przedsięwziętych przez władze, dało zeszłej niedzieli powód do dziwnej demonstracji, wykonane nad granicą pruską. Demonstranci czescy udali się mianowicie tłumnie zagranicę, wydali na terytorjum pruskiem okrzyk „Slava!" na cześć praw czeskich, poczem wrócili napowrót do domu. (*Tamże*).

* *Berlin, 23 (11) października. N. Preus. Z.* zapewnia, że pozbawiona jest wszelkiej zasady wiadomość ogłoszona przez niektóre dzienniki i donosząca, że hr. Usedom, poseł pruski we Florencji, zamierza podać się do dymisji. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Berlin, 24 (12) października. N. Preus. Z.* zaprzecza wiadomości dzienników, jakoby baron Werther przeznaczony był na następcę hr. Goltza. Nie pomyślano wcale o obsadzeniu przez inną osobę posady posła w Paryżu. (*Cor. Bür.*).

* *Pointe de Galle, 6 października (24 września).* Z Nowej Zelandji donoszą, że kilka potyczek z rokoszanami miało miejsce ze zmiennem powodzeniem. — Z Sydney donoszą, że ministerstwo trwa w przekonaniu, że są dowody na to, iż istniał spisek mający na celu zamordowanie księcia Alfreda. Jeden ze spiskowców został zamordowany. Parlament zgromadzi się się wkrótce dla wysłuchania objaśnień w tym względzie. (*Cor. Hav. Bul.*).

* (T y d z i e ń g i e ł d o w y). Kurs naszych biletów bankowych na giełdzie berlińskiej codziennie znacznym fluktuacjom podpadał, aż w końcu prawie równemu uległ obniżeniu, jakie było w tygodniu poprzedzającym jego podwyższenie. Obniżenie to, $1\frac{1}{3}\%$ wynoszące, w bardzo małym stosunku dotknęło jeszcze kursa weksli na Warszawę i Petersburg, bo tylko $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}\%$; wszelkie inne wartości nasze przeciwnie lepsze miały powodzenie, zyskawszy dalszą poprawę kursów na giełdzie berlińskiej, mianowicie listy zastawne o $\frac{7}{8}\%$, listy likwidacyjne o $\frac{3}{8}\%$, pożyczka premjowa pierwszej emisji o $\frac{5}{8}\%$, drugiej o $\frac{1}{2}\%$, a akcje bydgoskie nawet o $1\frac{3}{4}\%$. W Petersburgu, Rydze i Odesie zapasy trasowań zmniejszają się, a tem samem kursa remes zagranicznych się po trochu cofają którato okoliczność, wraz z obniżeniem kursu naszej gotowizny w Berlinie, w końcu spowodowała dość znaczną reakcję i na naszej giełdzie, podwyższając kurs weksli pruskich o $\frac{7}{11}\%$ (z 106,05 na 106,65), londyńskich o $\frac{1}{3}\%$ (z 72,27 na 72,29), paryzkich o $\frac{1}{5}\%$ (z 86,85 na 86,95), a wiedeńskich o $1\frac{1}{3}\%$ (z 92,85 na 94,05). Z kursem waluty pruskiej weszliśmy znowu w anormalny stosunek do berlińskich kursów naszych wartości. Nie wielki mu zapotrzebowaniu, a tem samem miernym tylko obrotom wekslowym tygodnia ubiegłego przypisać należy, że anormalność tego stosunku nie jest jeszcze więcej rażąca. Ruch w papierach publicznych tego tygodnia znacznie był mniejszy od ruchu paru tygodni poprzednich, chociaż się większą ilością gatunków zajmowano. Listy zastawne w obudwóch serjach więcej były ofiarowane aniżeli poszukiwane, skutkiem czego kurs serji pierwszej obniżył się więcej jak o cały procent (z $84\frac{3}{4}$ na $83\frac{7}{10}$), a serji drugiej więcej jak o $\frac{1}{2}\%$ (z $80\frac{1}{4}$, $79\frac{5}{6}$ na $79\frac{7}{10}$, $79\frac{3}{10}$). Listy likwidacyjne przy mniejszych obrotach zdołały się utrzymać a nawet poprawić się jeszcze cokolwiek w kursie o $\frac{2}{5}$, $\frac{3}{20}\%$ (z $67\frac{1}{2}$, $67\frac{1}{4}$ na $67\frac{9}{10}$, $67\frac{2}{5}$). Metalików czteroprocentowych poszukiwano daremnie po kursie nawet podwyższonym, natomiast bilety banku cesarstwa i pięcioprocentowa

---

my piękne fragmenta, jak np. ten obrazek natury góralskiej:

„Prześliczny ranek! słońce tak wspaniale
Zaszło—rumieniąc śnieżne Tatrów fale
I białe chmurki na jasnym błękicie—
Skowronek śpiewa, jak zaczął o świcie,
Słowik nieskończył jeszcze nocnych pieśni;
Lilija woni, róża się rumieni,
Konwalja białe dzwoneczki odchyla
Dla polnej muszki, pszczółek i motyla.
Jak cudna wiosna... i t. d.

Lecz i tu nawet, nie ma oryginalności, gdyż podobne i stokroć piękniejsze opisy natury, już tylekrotnie czytaliśmy!

Nierównie więcej świeżości poetycznej, znajdujemy w balladzie „Dragomanka" wziętej z pieśni serbskiego ludu. Przekład pana, czy pani L. S. odznacza się nie tylko siłą i wdziękiem lecz zachowuje prostotę i koloryt oryginału. Dla wszystkich znających charakter poezji pobratymczego ludu, dowodem będzie taki np. ustęp, zawierający krótką piosenkę Dragomanki, wyszywającej złotem cienką chustkę do ślubu:

„Równe pole pod Grahowem
Tumany osiadły,
Sercem biednej Dragomanki
Trzy smutki owładły:
Jeden smutek, że mój Sekul
Miły, nie przychodzi,
Drugi smutek, że turecki
Hufiec tam nadchodzi.
Trzeci smutek boleść ciężką
Wróży dla dziewczyny,
Wielką, straszną jak te góry,
Jak morza głębiny".

Czytając pilniej piękny przekład tej ballady, i zapatrując się na podpisane pod nim litery, gotowi jesteśmy mniemać, że wyszedł on z pod tego samego pióra, które pospołu z Augustynem Bielowskim sławny Rękopism Królodworski nam przełożyło.

Oprócz tych poezij i powieści, spotykamy w dwóch ostatnich numerach „Bluszczu" przegląd tygodniowy, zawsze prowadzony bacznie i umiejętnie przez doświadczone pióro W. Szymanowskiego, krótkie sprawozdanie z przedstawienia „Zbójców", p. Lubowskiego i „Paryzkie nowiny", które są zwykle perłą artykułów „Bluszczu". W ogóle jednak, oddając słuszność redakcji tego pisma za sumienność w pracy i nie tracenie z widoku myśli przewodniej w zasadniczych artykułach, jakie tam często spotkać można—radzilibyśmy jej, wprowadzić więcej rozmaitości w rubryki. Długie poemata lub fragmenta z nich, nie odpowiadają szczupłym ramom „Bluszczu", który zresztą, jako przeznaczony głównie dla kobiet, powinienby praktyczniejszą zalecić się treścią.

Taką utilitarną treścią odznacza się najbardziej może „Przegląd Tygodniowy" p. Wiślickiego, w którego 43-im numerze zamieszczony artykuł „Zbytek i moda", bardzoby się „Bluszczowi" przydał, choćby dla zrównoważenia jego, modom poświęconego dodatku. Krótki fragment (statystyka znikczemnienia rodu ludzkiego), znajdujący się w tym samym numerze, ciekawe zawiera rzeczy. „Listy z nad brzegów Uralu" pisane przez p. Tadeusza Steckiego, i z przyjemnością i z niemałą korzyścią przeczytać można. Same tylko sprawozdanie z benefisowego przedstawienia „Zbójców", nazbyt rozwleczone przez opowiadanie znanej powszechnie treści tego dramatu, psuje harmonijny układ tego numeru. „Przegląd" zawsze jeszcze daje powieść „Najnowsze tajemnice Paryża" opatrzoną w treść pełną denerwujących wypadków i cudotwornych sytuacij.

Takich grzechów nie popełnia nigdy „Izraelita", w którego ostatnich numerach, oprocz artykułu zawierającego uwagi nad stosunkami religji do nauki, nic zresztą godnego uwagi lub mogącego zająć czytelników innego wyznania, nie widzimy.

Zamykając już ten opóźniony Przegląd pism perjodycznych, spojrzeliśmy jeszcze w świeżo nam przyniesiony, 43-ci numer „Tygodnika Mód" i z przyjemnością przeczytaliśmy zawartą w nim „Pogadankę Tygodniową", której powrót do szpalt tego pisma, może mu przynieść wiele korzyści, tem bardziej, że p. Janek z Bielca, rozpocząłtę wznowioną rubrykę wstępem pełnym uczucia i ciepła, jakie posiadają tylko zdolne, i maczane w krwi serdecznej pióra.

Al.

piąta pożyczka Stieglitza, częściej się objawiły i chętnych znalazły kupców po wyższych nieco kursach. Obligi skarbu poszukiwane, ale zapasy ofiarowane były tylko szczupłe. Tranzakcje pożyczki premjowej ograniczały się tylko do małych sum więcej pierwszej aniżeli drugiej emisji. Z akcij kolei żelaznych bydgoskie były wielce poszukiwane; kupno akcij bydgoskich w dość znacznych odbywało się sumach, co kurs ich podniosło o 1 ½ do 3%. Akcje terespolskie po częściowem obniżeniu się ich kursu w Berlinie i u nas nieco obniżono. Akcij fabryczno-łodzkich, zakupiono kilka sum po kursie znacznie podwyższonym. (*Gaz. Hand.*)

* (Koncert w Resursie kupieckiej), urządzony tam wczorajszego wieczoru, powiódł się bardzo świetnie, już tem samem, że prawie wszystkie miejsca obszernej sali, zapełnione zostały. W programie tego koncertu, oprócz części muzycznej, którą reprezentowali tak utalentowani wykonawcy, jak pp. Zarzycki i Dulęba, wzniecało powszechną ciekawość pierwsze publiczne u nas wystąpienie, przejeżdżającego z Odessy do Medjolanu p. Darewskiego, artysty opery włoskiej w Odessie. O ile wiemy, p. Darewski, jako *tenore di forza*, występował na scenie odeskiej w Otellu, Trubadurze, Łucji z Lamermooru i t. d. Jest on uczniem profesora Gervasi, dawniejszego dyrektora opery w Odesie. W podróży swojej p. Darewski występował na koncertach: w Chersonie, Kijowie, Łucku, Żytomierzu i Wilnie, i wszędzie podobno życzliwe znalazł przyjęcie. Słuchając wczoraj śpiewu tego tenora, pomimo lekkiej niedyspozycji w jego głosie, przyszliśmy do przeświadczenia, że młody artysta posiada istotnie pewne zasoby wokalne i prawdziwą dyspozycję muzyczną—lecz głos jego, silny acz surowy, potrzebuje jeszcze należytego wyrobienia, ku czemu zamierzona podróż do Medjolanu, skutecznie posłużyć może. P. Darewski ma jeszcze całą przyszłość przed sobą i nie zdziwimy się, jeżeli po sumiennych studjach w czasie pobytu we Włoszech, powróci kiedyś niepospolitym nawet śpiewakiem. *Al.*

* (Poranek deklamacyjno-muzyczny na dochód Stanisława Bogusławskiego), zamierza urządzić Resursa obywatelska, w pierwszej połowie listopada. Zamiar tak zacny, bo mający nagrodzić przeszło pięćdziesięcioletnie zasługi i pracę najdawniejszego z obecnych naszych pisarzy dramatycznych, oraz dramatycznego artystę,—uwieńczony będzie niewątpliwie najpomyślniejszym rezultatem,—albowiem, oprócz sympatji należnej dla sędziwego benefisanta, który dotąd jeszcze wytrwale na niwie literackiej pracuje—przyczyni się wielce do sprowadzenia licznych słuchaczy, udział pani Modrzejewskiej i p. Królikowskiego, w deklamacyjnej części tego poranku. *Al.*

* (Koncert na cel dobroczynny). W niedzielę, 22 września (4 października), w sali gimnazjum kieleckiego, uczniowie i amatorowie dawali koncert na dochód niedostatnich uczni tegoż gimnazjum. Dobroczynny cel, jakim kierowała się władza szkolna, znalazł żywe współczucie w publiczności, i koncert, wzorowo wykonany, udał się jak najlepiej. Szczupła sala gimnazjalna ozdobiona i oświetlona była z wielkim gustem. Nad balustradą otoczoną kwitnącemi oleandrami, zawieszony był na ścianie w złotych ramach portret Najjaśniejszego Pana, ozdobiony przez uczni gimnazjum girlandą z liści dębowych. O godzinie 7-ej wieczorem, sala napełniła się gośćmi, w liczbie których znajdowało się wielu przybyłych z okolic. Między innemi wykonane były arje z oper: „Cyrulik Sewilski" i „Faust", duet z opery „Wilhelm Tell" na skrzypcach i pianino, „La Straniera" Thalberga na pianinie i „Potpouri" z krakowiaków, na skrzypcach. Szczególną jednak uwagę i zapał publiczności wzbudził choralny śpiew uczni gimnazjum. Rzeczywiście chóry z oper „Fra Diavolo", „Niemy z Portici", „Żydówki" i „Lunatyczki", przyjęte były z głośnemi i ciągłemi oklaskami publiczności. Zebrany z tego koncertu fundusz, za potrąceniem wydatków, wynoszący przeszło 300 rub. sr., rozdzielony będzie na wsparcie niedostatnich uczni gimnazjum, którzy podług opinji rady pedagogicznej i decyzji dyrektora szkół dyrekcji szkolnej kieleckiej, uznani będą za zasługujących na to przez swoje sprawowanie się i postępy w naukach. (*Dzien. gub. kiel.*).

* (Odkrycie pokładu siarki w gubernji kieleckiej). W dobrach Czarkowy, w powiecie pińczowskim, należących do obywatela Franciszka Pusłowskiego, pod warstwą ziemi w głębokości 12 arszynów, odkryte zostały pokłady rudy siarkowej. Poszukiwaniem tej rudy za pomocą świdrowania trudnił się były naczelnik zachodniego okręgu górnictwa p. Hempel; dobywana ruda wydaje w przecięciu 12% czystej siarki. Na wykonanie robót właściciel wyłożył już około 3,000 rub. sr. Bliższe wiadomości o tem wykryciu p. Hempel przyrzekł podać za dwa miesiące, po ukończeniu świdrowania na gruncie gdzie znajduje się pokład tej rudy. (*Dzien. gub. kiel.*).

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, o godzinie 7 ½ wieczorem, pod N. 2249 przy ulicy Nalewki, z niewiadomej jeszcze przyczyny, zapaliła się wielka szopa drewniana, w której mieściły się towary kolonjalne i inne, własnością różnych kupców będące, mianowicie: pakuły, konopie, wełna, skóry i t. p. O godzinie 9 ½, pożar przez straż ogniową ugaszony został; przyczem wspomniona szopa w części spaliła się, w części rozebraną została, towary zaś prawie w zupełności uległy zniszczeniu. Właściciel domu i kupcy obliczają swe straty na 20,000 rs. Budynek i większa część towarów były zaasekurowane. Przy gaszeniu pożaru, dwaj żołnierze straży ogniowej, nieszkodliwie skaleczeni zostali. O przyczynie pożaru zarządzono przez policję dochodzenie.—Tegoż dnia star. Necha Reichman, służąca lat 40 licząca, pod N. 1077*b*. zamieszkała, w przystępie jak utrzymują, pomięszania zmysłów, odebrała sobie życie przez poderżnięcie gardła brzytwą. O wypadku tym niezależnie od sądowego, przedsięwzięto śledztwo policyjne. — Na stacji drogi żelaznej petersburgsko-warszawskiej na Pradze, przy przesuwaniu wagonów, Józef Galiński, uległ złamaniu lewej nogi. Na kurację odesłany został do szpitala ewangelickiego. — Antoni Lasocki sztukator, pracujący przy budowie cerkwi prawosławnej na Pradze, spadłszy z rusztowania z wysokości kilku sążni, skaleczył sobie głowę lecz nieszkodliwie i wywichnął rękę, Lasockiego odesłano do szpitala na kurację. — Na cmentarzu starozakonnych, znaleziono podrzucone zwłoki dziecka płci mężkiej, o czem doniesiono właściwemu sądowi.

*** *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	8	*dziś* rsr. 1 kop.	8.
Za frank	„ „ — „	29	„ „ — „	29.
Za złoty reń.	„ — „	64	„ „ — „	64.

NB. **Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.**

* (Podróż J. C. W. W. Ks. Namiestnika kaukazkiego). Gazeta *Kaukaz* donosi: Dnia 30 sierpnia, o godzinie 6-ej po południu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik raczył przybyć do Sadon'u, na inspekcję tamecznej kopalni srebra i ołowiu. Jadąc dalej wąwozem sadońskim do cerkwi zbudowanej we wsi kosztem towarzystwa przywrócenia chrześcjaństwa na Kaukazie, Najdostojniejszy opiekun tego towarzystwa powitany został przy wejściu do cerkwi przez kapłana z krzyżem i wodą święconą. Wślad za Jego Cesarską Wysokością i za towarzyszącym Mu orszakiem, weszły do cerkwi tłumy robotników pracujących w kopalni i mieszkańców sąsiednich aułów osetyńskich, które jeszcze przy wjeździe Jego Cesarskiej Mości do cerkwi, wydawały okrzyki „hura" i dawały salwy ze szpar porobionych przez nie w skałach. Jego Cesarska Wysokość zaszczycił robotników pytaniami o ich dobrobyt, osetyńcom zaś, których jest przy robotach w kopalni około 100, na ogólną liczbę 150 robotników, wynurzył swe zadowolenie z powodu wzięcia się w kopalni do pracy, od której oni z początku stronili, i nadmienił, że kopalnia przedstawia dla nich jedyne źródło polepszenia ich bytu. Po ukończeniu inspekcji kapalni sadońskiej, Jego Cesarska Wysokość raczył wyjechać o godzinie 10 ½ do zakładu fabrycznego ałłagirskiego, położonego o 33 wiorsty od kopalni sadońskiej.

* (O zaprowadzeniu języka ruskiego w nabożeństwie rzymsko-katolickiem w Rosji). *Wil. Wiest.* donosił już o projekcie wyłączenia tekstu polskiego z rzymsko-katolickiego *Rituale sacramentorum*, podług którego księża administrują sakramenta św. ludności rusko-katolickiej, oraz zaprowadzenia natomiast tekstu ruskiego; przy wydaniu nowego rytuału, zamierzano wyłączyć dotychczasowy z użytku w seminarjach rzymsko-katolickich i pomiędzy księżmi gubernij północno-zachodnich. Projekt ten przedstawiony był do decyzji ministra spraw wewnętrznych i zakomunikowany został także prokuratorowi naczelnemu świątobliwego synodu, do którego udawał się również były jenerał-gubernator hrabia Baranow, który upraszał o opinję świątobliwego synodu co do obudzonej przez jego poprzednika kwestji zastąpienia w kościołach przy nabożeństwie języka polskiego przez język ruski. „W sierpniu r. b.", donosi obecnie taż gazeta, „minister spraw wewnętrznych zawiadomił, że podziela zdanie co do użyteczności nowego wydania rytuału rzymsko-katolickiego, z zastąpieniem w nim języka polskiego przez język ruski, dla przyśpieszenia zaś upowszechnienia tego rytuału, asygnuje do rozporządzenia głównego naczelnika kraju sumę na druk 2,000 egzemplarzy rytuału i na bezpłatne następnie rozdanie go we wszystkich parafjach rzymsko-katolickich w gubernjach północno-zachodnich. Jednocześnie prokurator naczelny zawiadomił ze swej strony, że *zaprowadzenie języka ruskiego w nabożeństwie w kościołach rzymsko-katolickich, zdaniem świątobliwego synodu*, zależy od ministerstwa spraw wewnętrznych, któremu podlegają wszystkie obce wyznania w granicach Rosji, i że co do *zezwolenia na to zaprowadzenie, jak również na wydanie w języku ruskim katolickich książek do nabożeństwa i innych używanych podczas nabożeństwa, nie ma przeszkód ze strony synodu*, z zastrzeżeniem atoli, aby wszystkie takie książki, przed ich wydrukowaniem, uległy jak najściślejszej cenzurze. Obecnie, przy zarządzie głównego naczelnika kraju, pracuje już nad przekładem rytuału osobna komisja, do składu której wchodzi między innemi jedna osoba duchowna wyznania rzymsko-katolickiego. Komunikujemy przy tej sposobności wiadomość, że ukończony został obecnie druk krótkiej, oddzielnej od katechizmu, książki do nabożeństwa podług obrządku rzymsko-katolickiego w języku ruskim, do użytku w szkołach okręgu naukowego wileńskiego, w tej liczbie i w szkołach elementarnych; wydany zaś niedawno katechizm wraz z książką do nabożeństwa, jest tak poszukiwany na wszystkie strony, że postanowiono wydać 2-ą edycję. W ten sposób, główna przeszkoda do zupełnego usunięcia języka polskiego z praktyki religijnej ruskich katolików-rzymskich, jaka miała być postawiona, podług pogłosek, ze strony świątobliwego synodu, została obecnie usunięta stanowczo; pozostaje przeto przystąpić do przekładu najbardziej używanych obszernych książek do nabożeństwa, hymnów śpiewanych przy nabożeństwach dodatkowych i kazań wzorowych do użytku księży rzymsko-katolickich. Słowem, zaprowadzenie języka ruskiego *jednocześnie we wszystkich kościołach* parafij rzymsko-katolickich w Cesarstwie, przestaje być kwestją, a staje się czynnością, urzeczywistnienie której nastąpi w przyszłości mniej więcej dalekiej. Naturalnie, że dozwolenie używania języka ruskiego w nabożeństwie rzymsko kotolickiem, uwarunkowywa także dopuszczenie tegoż języka bez przeszkody i w nabożeństwach innych wyznań obcych."

* (Jenerał hrabia Bobrinski). Gazeta *Wiest'* donosi, że jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia B. A. Bobrinski, wyjechał 2 października na trzy miesiące do Ameryki, jak powiadają, dla zbadania na miejscu tamecznego systemu budowy i eksploatacji dróg żelaznych. Hrabia Bobrinski ma wrócić około nowego roku.

* (Kolej żelazna mitawska). *Birż. Wied.* piszą, że otwarcie tej kolei niewiadomo czy nastąpi w tym roku, bo w budowie stałego mostu na rzece Aa, jak słychać, zaszły nieprzewidziane trudności, które mogą spowodować zwłokę otwarcia kolei. Pożądanem byłoby, aby kompetentni ludzie rozproszyli tę obawy i uspokoili tutejszych mieszkańców co do rychłego urzeczywistnienia przedsięwzięcia, które podaje im nadzieję polepszenia bytu ich miasta.

* (Pozwolenie zbadania miejscowości pod kolej żelazną). *Birż. Wied.* donoszą, że na skutek przedstawienia ministra komunikacji, z d. 27 sierpnia, Najjaśniejszy Pan Najwyżej dozwolić raczył rzeczywistemu radcy stanu, szambelanowi Kowalkoworwi, spólnie z obywatelem honorowym Simonowem i szlachcicem dziedzicznym Bołogowskim, wykonać własnym kosztem badania, po zawszy od wsi Iwanowa, krańcowego punktu kolei żelaznej szujsko-iwanowskiej, do m. Kineszmy.

* (Stan powietrza). Podług *Rus. Inw.*, stan powietrza w rozmaitych miejscowościach był d. 10 (22) października, o godzinie 7-ej z rana, następujący: w Petersburgu + 5,4 Réaumura, w Moskwie + 9,0, w Kijowie + 11,3, w Mikołajewie + 10,5, w Warszawie + 5,0; 9-go (21-go) października w Paryżu + 4,1.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 23 (11) października.* Dekret ministra spraw wewnętrznych przyznaje wszystkim obywatelom prawo swobodnego wyrażania myśli zapomocą prasy, bez żadnej przeszkody ze strony cenzury, lub jakiejkolwiekbądź formalności uprzedniej. Zwykłe przestępstwa popełniane zapomocą prasy, podlegają przepisom kodeksu karnego. Z mocy powyższego dekretu, odpowiedzialnymi są za dzienniki autorowie artykułów, w razie zaś braku ich, dyrektorowie dzienników. Za książki, broszury, pisma ulotne, odpowiedzialnym jest autor, jeżeli jest znanym, w razie zaś przeciwnym, wydawca lub drukarz. Trybunał specjalny do spraw prasowych znosi się, jak również cenzura dla prasy i dla dzieł dramatycznych. Dyrektorowie teatrów, w braku zaś ich entreprenerowie, są odpowiedzialni za napaści przeciw moralności, objęte w przedstawianych na scenie utworach dramatycznych.—Minister kolonij zniósł pensję 30,000 fr., jaką pobierał ksiądz Claret w charakterze spowiednika królowej Izabeli. — Pożyczka municypalna w wysokości 10 miljonów realów, została pokrytą w zu-

pełności na skutek podpisania się przez bank. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Queenstown, 23 (11) października.* Podług wiadomości otrzymanych tu przez Nowy Jork, rewolucja hiszpańska nie wywołała na wyspie Kubie agitacji. Zaprzeczają wiadomości o uznaniu rewolucji przez gubernatora tej wyspy. (*Tamże*).

* Dziennik *France* pisze pod datą 24-go października: Jeżeli kwestja formy rządu została, jak się zdaje, prawie zupełnie rozwiązaną w Hiszpanji, w duchu monarchji konstytucyjnej, to z drugiej strony kwestja kandydatur możebnych jest jeszcze zakryta zasłoną niepewności. Opinja publiczna stawiała w pierwszym szeregu kandydatów do tronu hiszpańskiego, króla portugalskiego don Fernanda, który atoli nie myślał nigdy o koronie hiszpańskiej. Obecnie potwierdza się ze wszech stron, ze książę ten odmawia stanowczo wszelką koronę.

* *Correspondencia* odpiera pogłoski rozszerzane przez *Timesa* i *Spectatora.* Dzienniki te przypisywały członkom rządu tymczasowego zamiar podtrzymywania kandydatury księcia Ferdynanda portugalskiego do tronu hiszpańskiego.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja czeska). Powiadają w Wiedniu, że większość gabinetu cislitawskiego oświadczyła się przeciw możności nadania Czechom takiej autonomji, jaką uzyskały Węgry. Rząd austrjacki miał być uderzony tym argumentem, że ustępstwo podobne naruszyłoby równowagę zapewnioną przez dualizm. Jeżeli, co jest prawdopodobnem, gabinet cislitawski przyjął ten sposób zapatrywania się, w takim razie spodziewać się należy godnego pożałowania naprężenia stosunków pomiędzy Wiedniem i Pragą. (*La Fr.*)

Prusy i Niemcy.

* (Stosunki z Austrją). *La France* pisze pod datą 24-go października: Widzimy ze smutkiem, że usposobienie pokojowe nie ożywia bynajmniej w tej chwili część prasy niemieckiej. Dość jest czytać, naprzykład, *Berliner Revue*. Organ ten konserwatystów protestanckich kończy artykuł bardzo szczegółowy oświadczeniem, że „istnienie Austrji stało się niepodobieństwem". Dla zrozumienia tych wyrazów, przypomnieć sobie należy, że istnieje w Niemczech stronnictwo hołdujące idei porozumienia pomiędzy Węgrami niepodległemi a Niemcami zjednoczonemi przez Prusy.

Francja.

* (Powrót księcia Metternicha). *La Patr.* z d. 25-go października pisze: Niektóre dzienniki przypisują wyjątkowe znaczenie powrotowi księcia Metternicha na swoją posadę. Możemy zapewnić, że powrót ambasadora austrjackiego do Paryża tłomaczy się w bardzo naturalny sposób, mianowicie tem, że upłynął termin udzielonego księciu Metternichowi urlopu.

Włochy i Rzym.

*(Demonstracja). Mówiono już o demonstracjach odbywających się we Włoszech z powodu rewolucji hiszpańskiej. Demonstracje te nie przybrały wielkich rozmiarów, chociaż w zeszłym tygodniu powtórzyły się w Neapolu. *Nazione* donosi, że obecność jednego delegowanego ze straży bezpieczeństwa publicznego, była dostateczną do powstrzymania manifestacij. (*La Patr.*)

* (Konwencja monetarna). Korespondencja z Rzymu z d. 18 października, sądzi na pewno, że państwo papiezkie przystąpi wkrótce do konwencji monetarnej z 1865 r. Obawiano się, że stolica apostolska wzdragać się będzie położyć swój podpis obok podpisu Włoch na konwencji międzynarodowej dotyczącej jedności monety. Obawy te są bezzasadne. Czyż podpis rządu rzymskiego nie figuruje pod konwencją telegraficzną paryzką i pod konwencją genewską co do opieki nad ranionymi, obok podpisu reprezentanta króla włoskiego? (*La Patr.*)

* (Podróż Cialdiniego). Piszą z Florencji do gazety medjolańskiej: *Correspondance italienne* zaprzecza pogłosce o blizkim odjeździe jenerała Cialdiniego do Hiszpanji. Możemy zapewnić, że jenerał Cialdini uda się wkrótce do Madrytu pod jakim bądź pozorem, ale rzeczywiście z misją urzędową. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wychodźcy kandjoccy). Dziennik *Patrie* donosi po raz setny, podług listów które otrzymał, jak powiada, z Kanei, „że rodziny kandjockie, które schroniły się na wyspy Cerigo, Tinos, Egina, Naxos, Marathonissi i Patras, oświadczają się tak samo jak i wychodźcy kandjoccy w Syra i Piraeus, z chęcią powrotu do kraju rodzinnego, i że protestują przeciw postawie ludności tych wysp, przeszkadzającej im przemocą wsiąść na statki." Dziwnem zaprawdę wydaje się, że *Patrie* otrzymuje przez Kaneę wiadomości co do faktów, które mają miejsce w Grecji lub na wyspach, z któremi komunikacja jest bezwątpienia prędsza i łatwiejsza niż z wyspą Kandją, na której panuje powstanie i która jest zablokowaną. Dla czego nie otrzymuje ona tych wiadomości z Aten lub z wysp powyżej wyszczególnionych? Dla czego *Patrie* otrzymuje z Kanei informacje co do mniemanego powrotu „licznych" rodzin kandjockich do kraju rodzinnego? Pochodzi to ztąd, że powrót ten na wyspę Kandję istnieje po największej części jedynie w wyobraźni lub w życzeniach gubernatora tureckiego; ponieważ zaś ten ostatni rezyduje w Kanei, nie zaś w Atenach, lub Piraeus, Patras albo Cerigo, przeto bardzo jest naturalnem, że te słynne informacje nadchodzą do głównego pisma turkofilskiego w Paryżu wyłącznie ze stolicy wyspy Kandji. „Ludność wysp greckich," powiada *Patrie*, „przeszkadza przemocą rodzinom kandjockim wsiadać na statki." *Monitor powszechny* stwierdza przeciwnie w swym przeglądzie politycznym, że wsiadanie tych rodzin na statki odbywa się w porządku i bez stawiania przeszkód. Wypadałoby, ażeby pisma francuzkie, będące w tej sprawie echem życzeń rządu tureckiego, porozumiały się pomiędzy sobą, jeżeli chcą, ażeby publiczność dawała wiarę wiadomościom, które one ogłaszają i które reprezentują najczęściej życzenia władz ottomańskich, lecz nie zawsze są wiernym obrazem prawdy. (*Nord*).

* (Choroba księcia rumuńskiego). Depesza prywatna z Bukaresztu donosi, że książę Karol rumuński jest bardzo chory. Według urzędowego *Monitora* rumuńskiego, książę nabawił się febry w niedawnej swojej wycieczce do Dżurdżewa, gdzie oglądał roboty kolei żelaznej. (*La Patr.*).

Danja.

* (Kwestja skandynawska). Zasługuje na uwagę manifestacja anti-skandynawska, która miała miejsce w folksthingu duńskim z powodu adresu odpowiedzi na mowę tronową. P. J. A. Hansen, jeden z przewódców stronnnictwa „przyjaciół włościan", wystąpił energicznie przeciw zamiarowi stronnictwa mającego za sobą większość, uchwalenia projektu adresu bez roztrząśnięcia go przez osobną komisję. P. Hansen oświadczył, że chce zaproponować zmiany w tym projekcie, i żądał, ażeby ten ostatni odesłany został, wraz z jego poprawkami, do osobnej komisji. Propozycja ta została odrzuconą, lecz większością tylko sześciu głosów, i izba przystąpiła do rozpraw nad adresem, bez uprzedniego roztrząśnięcia go przez osobną komisję. Jedna z poprawek p. Hansen'a zależała na zmodyfikowaniu ustępu adresu, dotyczącego przyszłego małżeństwa księcia następcy tronu duńskiego z księżniczką Ludwiką szwedzką, w duchu mocno przyjaznym dla dążności skandynawskich. Wszystkie zmiany zaproponowane przez przewódcę stronnictwa „przyjaciół włościan", zostały odrzucone przez większość; trzydzieści blizko głosów, na ogólną liczbę stu głosujących, oświadczyło się na korzyść tych zmian; rezultat ten, jakkolwiek nie bardzo doniosły ze stanowiska bezwzględnego, zadziwi może czytelników *Monitora powszechnego* i innych pism paryzkich, głoszących ciągle o *jednozgodności*, z jaką lud duński oświadcza się na korzyść doktryn skandynawskich. Powyżej zaś wykazanem zostało, że ta mniemana jednozgodność nie jest wcale zupełną. W jednej z korespondencij z Kopenhagi donoszą, że Danja, po zgonie swego konsula jeneralnego w Turcji, powierzyła opiekę nad interesami swych poddanych, rezydujących w tym kraju, posłowi szwedzkiemu w Konstantynopolu, lecz że to nowe położenie rzeczy spowodowało tak liczne skargi, wystósowane do ministerstwa spraw zagranicznych w Kopenhadze, że rząd duński postanowił zamianować nowego sprawującego interesa Danji w państwie ottomańskiem. Fakt ten nie jest tak bardzo zachęcającym dla przyszłej unji skandynawskiej. (*Nord.*)

Ameryka.

* (Położenie rzeczy w Stanach Zjednoczonych). *Nowy-Jork, 14-go października.* Ponieważ jenerał Reynolds zabronił w Texas dokonania wyborów na prezydenta, powołując się na prawo rekonstytucyjne, przeto prezydent Johnson zwrócił uwagę oficerów armji na paragrafy konstytucji, upoważniające do dokonywania wyborów i wzbraniające interwencję militarną.—Poseł francuzki w Waszyngtonie zawiadomił kolonję francuzką w Nowym Orleanie, za pośrednictwem konsula, że poddani francuzcy, biorący udział w klubach politycznych, utracają swą narodowość i prawo do opieki ze strony rządu francuzkiego.— Dzienniki republikańskie oświadczają, że rezultat ostatnich wyborów znamionuje powodzenie kandydatury Granta.— Rząd donosi, że sprzedawać będzie od dnia dzisiejszego, w ciągu dziesięciu dni, po 300,000 dolarów w złocie codziennie. *Hav. Bul.*)

Sprawa kolei żelaznych w Rosji.

(Artykuł wzięty z *Rus. Inw.*)

Ukazanie się *Zbioru wiadomości o kolejach żelaznych w Rosji*, daje nam powód do rzucenia okiem w ogóle, na położenie u nas sprawy wojskowo-drożnej.

Zbiór ogranicza się na wiadomościach do 1 stycznia 1867 r., dla tego i my, nie będziemy mięszali tego co dzieje się teraz, z tem co działo się w okresie objętym przez *Zbiór*. To nie mięszanie faktów w szczególności ważne jest dla tego, że, w ciągu ostatniego półrocza w budowie naszych kolei żelaznych nastał widoczny prąd, który mniej więcej zmienia położenie naszych spraw na lepsze, lecz który by nie ukazał się, gdybyśmy przedtem nie doświadczyli szeregu niepowodzeń, które wykazały nam nasze słabe strony i omyłki. Rzeczywiście, trzeba tylko zwrócić się do *Zbioru* i zająć się trzema najważniejszemi pytaniami: czy szybko rozwijała się nasza sieć, co nas kosztowała, i o ile byliśmy konsekwentnymi w jej budowaniu, aby przekonać się jak mało działalność zadowolniała nasze potrzeby i życzenia.

Szybkość budowania naszej sieci wyraża się za pomocą następujących danych:

Lata.	Otwarte linje.	Wiorsty.
1838	Carskosielska.	25
1845	Łowicka	20
1847	Petersburgsko-kołpińska	23,5
1848	Warszawsko-wiedeńska	289
1850	Wołoczkowsko-twerska	111,2
1851	Reszta moskiewskiej	469,5
1853	Petersburgsko-gatczińska	42
	Razem .	990
1857	Peterhofska 27,2, Gatczyńsko-ługska 88	113,2
1859	Ługsko-pskowska 129, Krasnosielska 12,5, od Ząbkowic do pruskiej granicy 16	157,5
1860	Pskowsko-ostrowsko-dynaburgska .	240
1861	Kowieńsko-wierzbołowska 81, Moskiewsko-włodzimierska 177, Rygsko-dynaburgska 204	462
1862	Wołgsko-dońska 73, Tawasthuska 100, Kowieńsko-dynaburgska 257, Moskiewsko-kołomieńska 117,2, Włodzimiersko-niższo-nowogrodzka 233, Siergiejewska 66,1, Landwerowo-warszawska 371	1,217,3
1863	Łowicko-aleksandrowska 131, Gruszewska 66.	197
1864	Oranienbaumska 11,2, Kołomno-riazańska 79,2	90,4
1865	Bałcko-odeska	206,7
1866	Dynaburgsko-połocka 150, Łodzka 26, Riazańsko-kozłowska 197, Pragsko-łukowska 110, Połocko-witebska 93, Moskiewsko-sierpuchowska 92	668
	Razem	4,342

Tym sposobem w ciągu 26 lat. ubiegłych od otwarcia pierwszej kolei do 1867 r., otrzymaliśmy 4,342 wiorst kolei, z których 110 należy do Finlandji, 814 do Królestwa Polskiego, a tylko pozostałe 3,418 właściwie do Rosji. W ciągu 15 lat, należących z tego okresu do poprzedniego panowania, średnia roczna cyfra otwieranych kolei nie przenosi 66 wiorst; w ciągu 10 lat należących do obecnego panowania, średnio otwierane było po 334 wiorst rocznie. Ostatnia cyfra przedstawia niewątpliwy postęp, lecz, jeżeli porównamy go z postępem w innych państwach, to okaże się nader i nader skromnym. Austrja 9 razy mniejsza od europejskiej Rosji, miała 1 stycznia 1867 r. do 6,000 wiorst kolei żelaznych; Prusy z północnemi Niemcami, jeszcze mniejszego rozmiaru, do 11,000 wiorst; Francja, prawie taka jak Austrja do 14,000 wiorst; nakoniec Anglja 20 razy mniejsza od Rosji, rozporządzała 22,000 wiorst. Pod względem jeograficznych i topograficznych warunków Rosja najwięcej jest zbliżona do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki; lecz następujące cyfry wskażą, jak daleko w ciągu porównywanego dziesięciolecia pozostaliśmy w tyle za naszymi *zaatlantyckimi przyjaciołmi* w rozwoju naszej sieci.

W	1855	Stany miały	26,097	wiorst.
„	1856	„ „	28,876	„
„	1857	„ „	33,937	„
„	1858	„ „	37,625	„
„	1859	„ „	40,142	„
„	1860	„ „	43,156	„
„	1861	„ „	45,889	„

„	1862	„ „	46,653	„
„	1863	„ „	48,706	„
„	1864	„ „	50,740	„
„	1865	„ „	51,663	„
„	1866	„ „	53,041	„
„	1867	„ „	55,342	„
	A z budującemi się		77,409	„

Oddzielne stany jak Nowy Jork, Pensylwanja, Ohio, Illinois i t. p., każdy ma więcej kolei, niż cała Rosja. Do ostatniej wojny, amerykanie otwierali od 2,500 do 3,000 wiorst kolei rocznie; kiedy u nas powstanie polskie prawie zatrzymało działalność kolejowo-żelazną, oni podczas najstraszniejszego przesilenia, dalej budowali nie mniej 1,000 wiorst kolei rocznie; teraz zaś wnosząc z ilości linij będących w robocie, należy spodziewać się, iż amerykańska sieć będzie się powiększała rocznie o 5 do 7 tysięcy wiorst. To można nazwać prawdziwym postępem. Za to i dług Stanów Zjednoczonych, który podczas wojny wzniósł się od 94 milionów rsr. do ogromnej cyfry 3,655,000,000 rsr., według oświadczeń prezydenta, cały zostanie umorzony do 1891 r.; jeszcze obecne pokolenie nie zdąży przeżyć, a już państwo uwolni się od ciężkiego brzemienia, przyjętego z powodu wojny i odda następującemu pokoleniu interesa tak czyste, jak były przed minioną wojną.

Powiadają, że drogi amerykańskie są zbyt lekkie, tanie i słabe pod względem budowy; lecz pozostawiamy wszystkim ludziom myślącym samym zdecydować, czy racjonalnem jest to słabe narzędzie produkcji, które w ciągu jakich 20 do 25 lat, jest w stanie zrzucić z państwa ogromny ciężar prawie czteromiliardowego długu? Lub czy też należy uważać za racjonalne, kiedy państwo ubogie w kapitały, nie waha się budować koleje niezmiernie drogie? W czem innem może, lecz w tej kwestji ze strony ekonomicznych zasad, nigdy nie mogą być robione żadne ustępstwa. I dla tego to, z ubolewaniem jedynie możemy przytaczać dane jakie przedstawia *Zbiór*, o kosztach budowy naszych dróg. Następujące cyfry przekonywają, jak mało kierujemy się zasadniczemi ekonomicznemi podstawami. Według obliczeń zbioru, wiorsta kosztowała:

Na kolei		mikołajewskiej	rsr.	124,172
„	„	st. petersburgsko-warszawskiej	„	103,755
„	„	peterhofskiej	„	93,544
„	„	niższonowogrodzkiej	„	88,093
„	„	dynaburgsko-witebskiej . . .	„	79,478
„	„	moskiewsko-riazańskiej . . .	„	76,252
„	„	riazańsko-kozłowskiej . . .	„	71,091
„	„	moskiewsko-siergiejewskiej.	„	64,421
„	„	carskosielskiej	„	63,191
„	„	wołgsko-dońskiej	„	61,241
„	„	łodzkiej	„	57,211
„	„	rygsko-dynaburgskiej . . .	„	53,561
„	„	odesko-bałckiej (nie cała) .	„	52,710
„	„	gruszewskiej	„	44,203
„	„	warszawsko-bydgowskiej .	„	41,221
„	„	helsingforsko-tawasthuskiej .	„	39,577

Tym sposobem tylko na trzech kolejach osiągnięte zostały ceny stosunkowo umiarkowane. Najtańsza z nich należy do Finlandji, która, jakby się zdawało, posiada niedostępny dla nas sekret budowania dobrych i tanich kolei; druga, to jest bydgowska, należy do prywatnego towarzystwa, na czele którego stał Epstein i sp.; nakoniec gruszewska, zbudowana była z funduszów dońskiego wojska, *przez ruskiego inżyniera, pułkownika W. A. Panajewa 2-go.* Umiarkowanie ceny ostatniej linij, zasługuje na tem większą uwagę, że na niej znajduje się dość sztucznych budowli, i oprócz tego przy krótkości linji, koszt stacij rozkłada się z mniejszą korzyścią na liczbę wiorst, w porównaniu z innemi dłuższemi drogami. O ile nam wiadomo, część tego pomyślnego rezultatu należy przypisać organizacji robót na tej linji, która dała budującym ją dostateczną swobodą, a zarazem zapewniła i należytą kontrolę nad robotami. Do zupełnie przeciwnych rezultatów doprowadziła druga próba zmniejszenia kosztów budowy kolei, robiona na kolei odesko-bałckiej. Przy pomocy ministra skarbu i noworosyjskiego jenerał gubernatora, dokonanie robót powierzone było baronowi Ungern-Sternbergowi. Budowa odbywałą się kosztem rządu, pod wyłącznem zawiadywaniem jenerał gubernatora, przyczem budujący miał zupełną swobodę rozporządzania się, i nie był obciążony drobiazgową rachunkowością. W swoim czasie wszystkie dzienniki przepełnione były nadziejami p. Ungern-Sternberga, utworzenia kolei niesłychanie tanio, według oddzielnego sposobu amerykańskiego, nie wyżej, jak się zdaje, jak 38 do 39 tysięcy rsr. za wiorstę. Jednakże, jak świadczy *Zbiór*, do 1 stycznia 1867 roku, na kolej wybrano już 12,687,400 rsr., to jest po 52,700 rsr. na wiorstę, a kolej nie była jeszcze ostatecznie ukończona. Żeby doprowadzić tę linję do należytego porządku i zapewnić całkowicie ruch, obliczono dodatkowo na nią przybliżoną sumę 5,303,460 rsr. Jeżeli cała ta suma zostanie wydana, *wiorsta drogi bałckiej będzie kosztowała 74 743 rsr. 91 kop., nie licząc procentu od kapitału podczas prowadzenia robót i wydatków na nabycie kapitału*, a tym sposobem okaże się, zamiast najtańszą, jedną z najdroższych linij.

Następnie ze strony ministerstwa dróg komunikacji, był przedsięwzięty tylko jeden środek zmniejszenia kosztu budowy kolei, mianowicie odbywanie starannych przygotowawczych badań, w kierunkach, po których zamierzano prowadzić koleje żelazne i układanie o ile można najściślejszych anszlagów ich budowy, dla zawarcia umowy z towarzystwami prywatnemi. Nie można nie oddać słuszności temu środkowi; przyniósł on już rezultaty praktyczne, ponieważ udzielone w ostatnich czasach koncesje, widocznie są niższe od tych, jakie wymagane były przez różne towarzystwa w 1863, 1864 i 1865 r., kiedy naprzykład na linji sewastopolskiej dano koncesję po 106 tysięcy rsr. przeszło na wiorstę. Lecz oczywiście, środka tego nie można wcale uważać za radykalny. Uwolnił nas tylko od niewłaściwości; prawdziwej taniości nie mógł spowodować i nie spowodował też.

Co do systemu budowy sieci, rezultaty przedstawiane w *Zbiorze*, także okazują się niezbyt pomyślnemi. W początku bieżącego dziesięciolecia, były główny zarząd dróg komunikacji, przedsięwziął wypracowanie projektu całkowitej sieci kolei żelaznych, która opierałaby się na ogólnych potrzebach państwa, i w której różne linje znajdowałyby się w ścisłym pomiędzy sobą związku. Jednem słowem, cele do których dążyła ta sieć, były następujące: złączyć z sobą północ i południe Rosji; otworzyć produktom centralnych prowincij korzystny zbyt nad morzami Baltyckiem i Czarnem; zapewnić kolejom żelaznym tanie paliwo; i nakoniec osiągnąć to wszystko o ile można najmniejszem rozciągnięciem całej sieci. Według projektu zarządu dróg komunikacji, cele te osiągano za pomocą pięciu linij: południowej—od Moskwy do Krymu, wschodniej—od Orła do Saratowa, zachodniej—od Orła do Libawy, południowo-zachodniej—od Odesy przez Kijów do złączenia się z linją zachodnią pomiędzy Rosławlem a Briańskiem, i południowo-wschodniej czyli antracytowej – od Gruszewki do Jekaterinosławla. Można i dotąd ile się spodoba zarzucać kierunkowi tych linij, stanowiących projekt sieci. Lecz niewątpliwem jest to, że ogólne podstawy z których takowa wynikała, były zupełnie racjonalne, a przy uzupełnieniu ich niektóremi strategicznemi i ekonomicznemi względami, zasługiwały na to, aby ie przyjęto stanowczo do kierowania się. Na nieszczęście zaledwie ukazał się projekt całej sieci, zaraz został porzucony. Prywatne starania się różnych miejscowych władz i towarzystw, wzięły stanowczo górę nad ogólnemi względami; a zamiast zasadniczej sieci, zaczęły się budować oddzielne linje, niczem z sobą nie łączące się i kiedy najgłówniejsze kierunki pozostawały bez dróg szynowych, zasoby finansowe i rękojmia rządowa nadane były niektórym drugorzędnym kolejom.

Niewątpliwie prywatne starania nie mogły i nie mogą być pozostawiane bez uwzględnienia; w nich zawsze będą się zawierały najpożyteczniejsze wskazówki do regularnego rozwoju ogólnej sieci w państwie. Ale nie można wcale uznać za racjonalne, żeby cały system budowy dróg żelaznych opierał się jedynie na prywatnych staraniach, i żeby państwo rozporządzające do udzielania rękojmij tylko nader szczupłemi funduszami, ciągle odciągane było przez prywatne starania od ogólnego planu. W obecnej chwili budowa kolei żelaznych znacznie poszła naprzód w porównaniu z okresem, na którym zatrzymuje się *Zbiór*; jednakże wpływ systemu, jakiegośmy się trzymali w budowaniu sieci, odbija się na niej jeszcze z całą siłą. W krótce będziemy mieli dwie równoodległe koleje od Odessy do granicy (jedną na Jassy, drugą na Wołoczyska), dwie równoodległe koleje w południowo-zachodnim kierunku (od Bałty przez Kijów do Kurska i od Bałty przez Kremieńzug do Charkowa), nakoniec gotowano się budować dwie równoodległe koleje do morza Azowskiego (jedną przez Kursk, druga przez Woroneż); lecz mie mamy jeszcze ani jednej kolei do Krymu, ani jednej kolei do ujść Wołgi, ani jednej kolei łączącej Królestwo Polskie z Kijowem. Przejdzie jeszcze kilka lat, a te przerwy niezawodnie zostaną zapełnione; ale niechby się dziś zdarzyła wojna, budowa dróg znów na długo by się wstrzymała, i ogólne najważniejsze interesa państwa znów pozostałyby na czas nieograniczony niezaspokojonemi. Po dziesięcioletnich usiłowaniach, nadwołgskie nasze gubernje dotąd pozostają niezłączone z morzami, a najbardziej wystawione na napaść nieprzyjaciela okręgi, pozostają bez środków dogodnej i łatwej obrony. Wprawdzie w ciągu ostatniego półtora roku, i w tym kierunku zrobiliśmy pewne postępy; według danych *Zbioru*, położenie nasze przedstawiałoby się jeszcze mniej korzystnie; lecz ocenienie wszystkiego cośmy zrobili w ostatnich czasach i tego co nam pozostaje zrobić, zostawiamy do następnego artykułu. *(d. c. n.)*

Kronika Sądowa.

Mąż, Żona i Kochanka.

We wsi Salomony, gminie Kuźnicy, okręgu sieradzkim, mieszkał gospodarz rolny Jan Górski z żoną Katarzyną i pięciorgiem dzieci, z tego małżeństwa zrodzonych. Mąż zajmował się gospodarstwem męzkiem, żona gospodarstwem domowem i wychowaniem dzieci, każde pilnowało swojego, pożycie małżonków było dobre i upływało im spokojnie, jak zwykle w cichej chacie wieśniaczej. Trzecią osobą w tej rodzinie, była służąca ich Zofja Kosmala v. Sibińska, dziewczyna dość młoda jeszcze, przystojna, która również za dobrą służącą była uważana, tem bardziej, że od lat trzech u Górskich pozostawała. Wprawdzie Zofja Kosmala była w ciągu tego czasu parę razy brzemienną, ale wypadki te nie wpływały na żadne zakłócenie spokojności domowej i nie spowodowały wydalenia jej ze służby.

Tak było do dnia 22 marca (3 kwietnia) 1867 r. Dopiero w tym dniu Górski, który dnia poprzedniego, po północy, wyszedł był z żoną na jarmark do m. Błaszek, zaczął biegać po wsi, żalić się i lamentować, że żona jego dotąd z jarmarku nie wróciła. Poruszeni jego niespokojnością i obawą ludzie wiejscy, zaczęli go pocieszać, uspokajać i szukać w okolicy, aż nareszcie po południu, znaleźli Katarzynę Górską w krzakach na gruncie pustkowia Budy w sposób okropny zamordowaną. Nieboszczka miała głowę zupełnie potłuczoną, czaszkę i kości głowy potrzaskane a 14 ran większych i mniejszych, świadczyło o zaciętości mordercy. Przy zwłokach leżały dwa kamienie zakrwawione, każdy wielkości dwóch pięści, a jeden z nich był na dwoje pękniety.

Śladów zabójcy nie było; również i podejrzenia stanowcze nie padały na nikogo. Jednakże ludzie we wsi, pomimo całej rozpaczy stroskanego męża, zaczęli sobie przypominać dawniejszą brzemienność Kosmali, zastanawiać się i nad teraźniejszą jej ciążą, rozbierać niektóre na pozór nieznaczące fakta pożycia małżonków i rolę jaką owa służąca w domu ich odgrywała, słowem, doszli stopniami do przekonania, że stosunki miłosne Górskiego ze służącą, które zdawały się nie ulegać wątpliwości, wpłynęły na popełnienie tej zbrodni.

Te pierwsze domysły posłużyły za wątek do śledztwa; aresztowano bezzwłocznie Zofją Kosmalę v. Sibińską, która po krótkiem wahaniu się, wyznała co następuje:

Przed trzema laty poznała się z Górskim; z poznania tego wyniknął romans, a ten doprowadził ją do pierwszej brzemienności. Taki stan kochanki spowodował Górskiego, że ją zaraz przyjął do służby, w ciągu której stosunek ten trwał dalej, a ile razy narzekała i wyrzucała mu swoje nieszczęście, Górski zawsze ją uspokajał i zapewniał, że żonę swoją zgubi a z nią się ożeni. W tym celu, jak jej mówił, chodził już cztery razy do różnych ludzi, aby mu nastręczyli jaki sposób zgubienia żony, ale mu nikt skutecznej rady nie udzielił. Domyślała się więc, iż rzeczywiście pragnie pozbyć się żony, bo i w roku 1866 upewniał ją, że się postara człowieka który mu żonę tak oczaruje, że umrze niezawodnie. W ostatnich nareszcie czasach, gdy powtórnie została z nim brzemienną, i z tego powodu, bardziej jeszcze wyrzucała mu jego postępowanie, Górski znowu ją uspokajał temi słowy: „Nie lękaj się niczego, będziesz szczęśliwą, już ja się o to postaram, że będziesz moją!” Nawet w dniu poprzedzającym śmierć żony mówił jej Górski, że swoje zrobi. Jakoż następnego zaraz dnia, po północy, wyszli oboje Górscy na targ do Błaszek. Niedługo, bo o świcie, sam tylko Górski powrócił; kazał ogień rozpalić i położył się, żeby jego dwunastoletnia córka nic nie słyszała. Gdy Kosmala przy ogniu tym, na żądanie jego, ugotowała wody, kazał jej wyprać pokrwawioną połę sukmany i rękaw u koszuli. Wieczorem, krew w innem miejscu na sukmanie zastygłą, sam sobie wykruszył, i wtedy to powiedział kochance, że żonę zamordował, przykazując jej sekret zachować i przed nikim o tem nie mówić, gdyż żadnych świadków nie było.

Tak więc tajemnica powierzona kochance nie dochowała się wcale, a w dobrowolnem wyznaniu wszystkiego przez Kosmalę, widzimy, rzec można, zrządzenie Opatrzności, która nie dopuściła aby tak straszna zbrodnia pozostała bez kary, i użyła za narzędzie swoich wyroków tę właśnie kobietę, dla której, a pra-

wdopodobnie i z poduszczenia której, popełniono to okrutne zabójstwo.

Po wyznaniu kochanki, nie mógł się i Górski wypierać; przyznał się więc także do zbrodni, ale podał zarazem okoliczności powiększające winę Kosmali. Podług jego tłomaczenia się, ona to namówiła go, ażeby żonę zabił, a z nią się ożenił. Zamiar spełnienia tego czynu powziął na parę tygodni przed jego wykonaniem, tylko nie miał do tego sposobności, która się nastręczyła dopiero w pierwszych dniach kwietnia. W niedzielę mianowicie, podchmieliwszy sobie w karczmie i powróciwszy późno do domu, wybrał się z żoną zaraz po północy na targ do Błaszek. Gdy przybyli do lasku i weszli między krzaki, przypomniał sobie namowę Kosmali, a będąc przytem rozgrzany trunkiem, podniósł kamień z ziemi i ugodził nim żonę w głowę. Ugodzona padła natychmiast, on zadał jej jeszcze kilka uderzeń tym samym kamieniem, poczem wrócił do domu. Kosmala dostrzegłszy na nim odzież zakrwawioną, sama takową zapierała, a wprzód jeszcze, nietylko że go od zamiaru zabicia żony nie odwodziła, jak to przed sądem kłamliwie zeznawała, ale przeciwnie, sama namówiła go do zbrodni.

Okoliczności przywiedzione w tem wyznaniu Górskiego, a dotyczące Kosmali, nadawały jej charakter podżegacza, to jest musiałyby wpłynąć na wymiar na nią kary najsurowszej, gdyby to podżeganie zostało udowodnione. Ale zeznanie samego Górskiego w tym punkcie, nie mogło stanowić dowodu zupełnego, obok tej zwłaszcza uzasadnionej uwagi, że powodem do niego mogła być z jednej strony zemsta za wydanie tajemnicy, a z drugiej zwykła w zbrodniarzach nadzieja, że powiększając winę swoich wspólników, zmniejszą przez to swoją własną. W takiem więc położeniu sądy, uznawszy Górskiego za zupełnie przekonanego o zabójstwo rozmyślne żony i skazawszy go za to z art. 923 i 922 K. K. G. i P. na pozbawienie praw i roboty ciężkie w kopalniach na czas nieograniczony, poczytały Zofji Kosmali tylko nieprzeszkodzenie i ukrywanie tej zbrodni, i osądziły ją również na pozbawienie praw, ale roboty ciężkie ograniczyły jej do lat ośmnastu i to w zakładach fabrycznych.

Senat wyroki te dnia 1 (13) czerwca r. b. zatwierdził. *M.*

Korespondencja Handlowa Dzien. Warsz.

Gdańsk, 24 października.

Pogoda zmienna, chłodna i częste deszcze. Wiatr zachodni.

W Anglji pomimo małych dowozów krajowych, pszenica angielska była zupełnie zaniedbana i w nader nielicznych tranzakcjach, zaledwie ceny zeszłego tygodnia osiągała. Towar importowany jeszcze trudniejszy miał odbyt, a w niedostatku notowań, ceny nominalnie bez zmiany się utrzymały. Jęczmień żądany i o 1 szyling droższy. Ceny grochu nieco się wzmocniły.

We Francji z początku tygodnia pokup był słaby i ceny pszenicy, szczególniej gatunków średnich, cofnęły się o 50 — 60 cent. na hektol. lecz w ostatnich dniach z powodu zmniejszających się dowozów, tendencja targów nieco się polepszyła, a na niektórych placach notowano małe podwyższenia, mianowicie w Marsylji.

Na naszym placu pokup słaby i ceny pszenicy w 2-ch pierwszych dniach o 20 fl. na łaszcie się cofnęły. Od czwartku ziarno białe i szkliste nieco łatwiejszy miało odbyt i targi w ogóle miały cokolwiek lepszą tendencję ceny jednakże tak mało się wzmocniły, że dziś jeszcze są o 10 — 15 fl. niższe, jak zeszłej soboty. Ceny jęczmienia dzisiaj o 3 — 6 fl. się podniosły. Groch bez zmiany. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,350, żyta 300, jęczmienia 110, grochu 130, owsa 20, rzepiu i rzepiku 25. Płacono za korzec polski wagi pszenicy białej funt. 243 do 256 złp. 52 gr. 10 do złp. 55 gr. 3; pszenicy szklistej funt. 247 do 258 złp. 50 gr. 15 do złp. 52 gr. 10; pszenicy wysoko pstrej funt. 245 do 254 złp. 50 do złp. 52 gr. 10; pszenicy ordynaryjnej funt. 237 do 250 złp. 40 gr. 12 do złp. 47 gr. 22; żyta funt. 233 do 250 złp. 35 gr. 20 do złp. 36 gr. 6; jęczmienia złp. 32 gr. 15 do złp. 36; owsa złp. 18 gr. 10 do złp. 21 gr. 4; grochu złp. 36 gr. 22 do złp. 41 gr. 10; rzepiu i rzepiku złp. 44 gr. 3 do złp. 51 gr. 6.

Kursa zamian: Amsterdam 142 1/2. Hamburg 150 1/4. Londyn 6.23 3/8. Warszawa 84 1/8.

Aleksander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Zakład zegarmistrzowski p. Woronieckiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 415, w pałacu hr. Stanisława Potockiego**). Wypowiedzieliśmy już dawniej podzielane przez ogół zdanie, że jeżeli miasto nasze nie może pochlubić się ani jedną fabryką zegarków, to natomiast posiada wielu zdolnych zegarmistrzów, którzy bądź wadliwą konstrukcję, bądź uszkodzenie czasomierzy, *z szczególną dokładnością poprawiać umieją*. Do liczby tych pracowników należy niezaprzeczenie właściciel niedawno otworzonego zakładu w miejscowości jak wyżej, p. Woroniecki. Wtajemniczony praktycznie w każdy rodzaj zegarków i zegarów, *powierzoną sobie reperację odbywa biegle i sumiennie*, z uroczystem z swej strony poręczeniem, a poprzestaje na tak skromnem i małem wynagrodzeniem, że rzadko gdzie zaiste z podobną niewymagalnością spotkać się można. Zakład p. Woronieckiego nie lśni blaskiem frontowej wystawy, ukryty jest nawet skromnie w drugim dziedzińcu rzeczonego pałacu i jest w istocie wyjątkowym w tym względzie, lecz właśnie ta wyjątkowość stawia go w możności *poprzestawać na nieporównanie niższem, jak zwykle wynagrodzeniu.* Objawiana niejednokrotnie o p. Woronieckim pochlebna opinja i o jego poczciwej pracy, silną do rekomendacji daje zasadę. Kto potrzebuje nowego zegarka lub zegara, ten również nie zawiedzie się u niego, ani pod względem koniecznych zalet wyrobu, ani pod względem jak najumiarkowańszej ceny. φ.

Warszawa, dnia 15 (27) Października.

Kalendarz.

We środę, 16 (28) października,— św. Szymona Judy i Tadeusza apost.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 4 min. 38.

We czwartek, 17 (29) października, — św. Narcyza bisk.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 4 min. 36.

Stan pogody.

Dziś z rana + 4°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	740 1	742 8
Termometr Reaum	+ 5°2	+ 5 7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 6°5 R. Najmniejsze ciepło - 4°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we wtorek, opera 5-ciu aktach, **Faust.**—Osoby: Faust—p. *Cieślewski;* Mefistofeles—p. *Prochazka;* Małgorzata— panna *Kwiecińska;* Walenty—p. *Koehler;* Siebel— panna *Szwarcer;* Marta — panna *Stankiewicz;* Wagner — p. *Suszyński.*— **Tańce.** — *Jutro*, we środę, dramat **Parja** (pani Modrzejewska przedstawi rolę Neali).

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Takie wszystkie**, i **Piękność uderzająca**; krotochwilę **Kapelusz zegarmistrza**, było osób 308.

W SALI RESURSY KUPIECKIEJ. — *Wczoraj*, w poniedziałek, na **Koncercie** p. Müncheimera, było osób 140.

TEATR IZRAELSKI.— *Dziś*, we wtorek, część 2-ga czyli dokończenie dramatu biblijnego w 4 aktach, p. t. **Józef w Egipcie.**— Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** —Początek o godzinie 5-ej. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Dehn*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Wierniewicz*, z Grodna; — wyjechali: tajny radca *Schumacher*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Untiłow*, do Wiednia; dymisjonowany jenerał-major *Naumow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 735, wyjechało osób 411;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 146, wyjechało osób 167;— koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 320, wyjechało osób 109; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 746, w tej liczbie z zagranicy 37, wyjechało osób 654, w tej liczbie za granicę 49.

Dnia 14 (26) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 79, wyzdrowiało 89, umarło 6, pozostało 1930 (mężczyzn 908, kobiet 1022), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 198, kobiet 174.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci mezkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci mezkiej 5, płci żeńskiej 4; razem 27,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 3,— *starozakonnych*: 1;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci mezkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci mezkiej 6, płci żeńskiej 3, razem 22.

Ceny targowe.

dnia 14 (26) Października 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	80	6	15	6	75
Żyto	8	64	5	25	5	40
Jęczmień	7	80	4	65	4	87
Owies	5	4	2	85	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	68	1	—	1	5

Pud siana od kop. 30 — 33 Pud słomy od kop. — — 22.

Dowozy: Pszenicy 571; Żyta 1714; Jęczmienia 1714; Owsa 857 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 22 1/2.

Garniec „ od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 7 1/2.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 15 (27) Października 1868 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	77	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—		
„ „ „ bez kuponu		—			
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		83	10	82	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		79	60	79	10
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		67	60	67	30
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—		—	
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	50
„ Sierpniowe za rs. 100			—	100	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		136	25	135	67
„ „ „ 1866 „ 100		132	50	131	
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—		
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—	93	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	90	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		85	—	85	
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	80	106	57 1/2
„ „ „	k. t.	106	57 1/2	106	42 1/2
Wrocław „	2 m.				
Gdańsk „ „	2 m.	106	57 1/2	106	42 1/2
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	162	30		
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	29	7	27 1/2
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	15	87	—
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	5	—	
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	99	17	99	—
Moskwa „ „	1 m.	—		—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 38 8/9.
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. 1 k. 63 1/3.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 14 (26) Października 1868 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		84 1/8
Obligacje Skarbowe 4%		84
Listy Zastawne 4%		93
Bilety Bankn Rosyjskiego		91 5/8
Weksle na Warszawę		—
„ Peterburg 3 tygodn.		—
„ „ 3 miesięczny		—
„ Londyn 3 „		67 1/4
„ Paryż 2 „		66 5/8
„ Hamburg 2 „		56 1/2
„ Wiedeń 2 „		67 1/2
Akcje Rosyjskie		83 1/8
Kolej Terespolska		82
dto Warszawsko-Wiedeńska		79 1/4
Listy Likwidacyjne		58 3/4
Nowa pożyczka premjowa 1-em		61 3/8
„ „ „ 2-em		117 5/8
Żyto na targu „		115
dto „ dostawę		57 1/4
		59
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 30
„ Hamburg		84 90
„ Paryż		45 70
Pożyczka Narodowa		62 90
5% Metaliki		57 3
Akcje Banku Kredytowego		211 70
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70 32
Renta Włoska		54 20
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU		
% Papiery (Consols)		94 1/2

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6753).

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSIJ KRÓL POLSKI

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy: iż

Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:
Komosiński Prezes.
Sommer } Sędz.
Jan Szyszków }

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 12 (24) Października 1868 r.

(podp.) Komosiński, Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podań Asesora Kolegjalnego
Józefa Wojno w dniu 9 (21) Października r. b.
i Ottona Krzyżanowskiego w dniu 12 (24) te-
goż miesiąca i roku zaniesionych, u których
ciż przedstawiają, a mianowicie pierwszy:
że Aleksander Petrów właściciel młyna paro-
wego w Warszawie pod Nr. 695 egzystujące-
go i zarazem współwłaściciel w jedenastu ośm-
nastych częściach nieruchomości pod Nr. 695,
696*A*, 697*A*, 698 i 2518*A* położonych, pod Nr.
696 zamieszkały, zadłużywszy się mu do we-
ksla w dniu 1 (13) Września 1867 r. wysta-
wionego sumę rs. 4,000, takowej mimo upły-
wu terminu na dzień 1 (13) Marca 1868 roku
oznaczonego i mimo pozyskanego na d. 5 (17)
Października r. b. z tegoż wekslu wyroku do-
tąd nie zapłacił, jak równie sumy rsr. 1,000
wyrokiem Trybunału Handlowego na d. 5 (17)
Października t. r. z listownego zobowiązania
się zapadłym zasądzonej; tudzież sumy rsr.
8.000 do aktu urzędowego przed Janem Ma-
słowskim Rejentem na dniu 17 (29) Września
1867 roku sporządzonego zasięgniętej i w
dniu 1 Października n. s. 1868 roku płatnej
nie zaspokoił. Zaś drugi podający Krzy-
żanowski, że tenże Petrów sumy rub. sreb.
24,010 do aktów urzędowych z dat 30 Listo-
pada (12 Grudnia) 1866 r., 28 Maja (9 Czer-
wca) 1868 r. i 30 Listopada (12 Grudnia) 1866
roku wypożyczonych, a Ottonowi Krzyżanow-
skiemu przynależnych mimo upływu terminów
wypłaty, równie dotąd nie zapłacił, oprócz cze-
go, że według świadectwa Pisarza Trybunału
Handlowego z dnia 11 (23) Października r. b.
Petrów dopuścił przeciwko sobie w Trybunale
Handlowym skazań na różne sumy i że tymże
sposobem stał się nie wypłacalnym, dla czego
ciż podający żądają ogłoszenia jego upa-
dłości.

Zważywszy:

Że gdy z pokładanych akt powyż z dat wy-
mienionych płynie dowód, że Aleksander Pe-
trów zaciągniętego do takowych długu, to jest
od Wojny w sumie rs. 13,000 i od Krzyżanow-
skiego w sumie rs. 24.010 mimo upływu termi-
nu wypłaty i mimo pozyskanych przeciwko
niemu przez pierwszego wyroków dotąd nie
zaspokoił, a że świadectwo Pisarza Trybunału
Handlowego z dnia 11 (23) Października r. b.
okazuje się, że w tutejszym Sądzie po zapa-
dały przeciwko Petrowowi wyroki o różne su-
my, w takim przeto położeniu rzeczy, tegoż
Petrowa za niewypłacalnego uznać i upadłość
jego ogłosić, oraz inne odpowiednie temu roz-
porządzenia wydać wypada, przy oznaczeniu
daty, otwarcia upadłości na dzień 1 (13) Mar-
ca 1868 r., jako terminu wymagalności wekslu
na rs. 4,000 wystawionego.

i dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Aleksandra Petrów właściciela młyna parowego w Warszawie pod Nr. 695 posiadanego i zarazem współwłaściciela w jedenastu ośmnastych częściach nieruchomości w Warszawie pod Nr. 695, 696*A*, 697*A*, 698 i 2518*A* sytuowanych pod Nr. 696 zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 1 (13) Marca 1868 r. określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Petrowa należącego pod powyższemi numerami, lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału II deleguje. Na Sędziego Komisarza W. Jana Szyszków Sędziego Trybuuału przeznacza. Kuratorami upadłości Asesora Kolegjalnego Józefa Wojno i Wincentego Grobickiego Mecenasa mianuje, upoważniając ich zarazem do wniesienia tego wyroku do hypoteki nieruchomości Nr. 695, 696*A*, 697 lit. *A*, 698 i 2518 lit. *A*, w Warszawie położonych. Osobę upadłego Petrowa przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rubli srebrnych trzy, jako w objekcie nie pewnym temczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada.

Mocą tego wyroku w pierwszej Instancji pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego, zamieszczenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Komosiński, Prezes.
(—) Andrychiewicz, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od których by się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom przy Trybunałach Cywilnych i przy Sądzie Apelacyjnym, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawna do nich zajdzie rekwizycja.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze prostym spisanym, świadczę i takowy dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.
Pisarz Trybunału,
(podp.) Andrychiewicz.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *6757. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Józefy z Krzymuskich Radońskiej, wierzycielki sumy rsr 60 000 na dobrach Godziatków pod Nr. 15 i na dobrach Jarantów z Okręgu Kaliskiego pod Nr-em 17 Działu IV.

2. Karoliny z domu Drake, zamężnej Gonczarenko, co do sumy rsr. 1,500, dawniej pod Nr. 10 Działu IV. na dobrach Kruszyna z Okręgu Wieluńskiego hipotekowanej, pożyczką Towarzystwa Kredytowego spłaconej, i w Depozycie Władz Towarzystwa, znajdującej się.

3. Leona i Salomei z Piaszczyńskich małżonków Wejchan, co do prawa wieczystej dzierżawy młyna i gruntu, w wykazie hipotecznym dóbr Podgórze, z Okręgu Sieradzkiego, pod Nr. 6, Działu III-go hypotekowanego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny, na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 11 (23) Października 1868 r.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

N. D. *6756. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Jana Adama hr. Sadowskiego właściciela dóbr Rękoroj w Okręgu Petrokowskim położonych.

2. Witosława Pstrokońskiego właściciela dóbr Młodawin Wygiełzów w Okręgu Szadkowskim Powiecie Łaskim leżących.

3. Bronisława Lutostańskiego współwłaściciela dóbr Cienin Zaborny część II. w Okręgu Pyzdrskim położonych, i

4. Mośka Broder vel Storozum współwłaściciela sumy rsr. 1767 kop. 50, subintabulowanej na kapitale rsr. 45,000, zapisanym w Dziale IV. wykazu hipotecznego dóbr Lipie pod Nr. 25*b*. tegoż działu dóbr Danków pod Nr. 20*b*. i na dobrach Zbrojeńsko pod Nr. 14*b*. wszystkich z Okręgu Wieluńskiego, ogłasza się postępowanie spadkowe, którego termin prekluzyjny na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 30 Września (12 Październ.) 1868 r.
A. Paszkowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *6580. Sąd Pokoju w Końsku. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie do nowej regulacji hipoteki:

Domu murowanego pod Nr. 132 w mieście Końsku przy ulicy Piotrkowskiej położonego, wraz z oficyną w podwórzu i zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem i placem do tychże należącymi.

Zawiadamia strony interesowane, iż termin do takowej w Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego na dzień 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. oznaczonym został. Wzywa przeto wszystkich prawo do powyższej nieruchomości mieć mogących, iżby się w terminie powyższym pod prekluzją prawem hypotecznym zagrożoną stawili i wnioski swe zameldowali.

Ogłoszenie decyzji w skutek tej regulacji zapadłej, nastąpi dnia 30 Stycznia (11 Lutego) t. r.

Końsk d. 3 (15) Października 1868 r.
Podsędek, Leszczyński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6722. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) Listopada r. b. od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy w pałacu Namiestnikowskim, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcją Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 36,508 kop. 27, wyraźnie rsr. trzydzieci sześć tysięcy pięćset ośm kom. dwadzieścia siedm.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadium rs. 3,651 wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych. Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość złożoną będzie w sposób następujący:

a) $^1/_3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rs. 12,170, wyraźnie rub. sreb. dwanaście tysięcy sto siedmdziesiąt, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go w zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej.

b) Pozostałe $^2/_3$ części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki, nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu r. b. publicznej licytacji na sprzedaz nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki położonej, składam niniejszą deklaracją, że za tę nieruchomość postępuje rs. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie Kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . . 1868 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 10 (22) Października 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

N. D. *6409. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Na zasadzie art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu należnych, po spełznięciu (sprzedaży przymuszonych pierwszych, dla braku licytantów, są wystawione na sprzedaże przymusowe drugie czyli ostateczne od zniżonych szacunków:

1. Janiszów, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałych, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,222 kop. 81, vadium do licytacji rs. 2,280, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,900, termin sprzedaży dnia 14 (26) Listopada 1868 roku, przed Rejentem Wasiutyńskim w Lublinie.

2. Konopnica część B, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położonych, z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 950 kop. 97, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 5,900, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1868 roku, przed Rejentem Głowackim w Lublinie.

3. Konopnica część C, jedna trzecia z nową osadą Tereminem, z przyległościami i przynależytościami, oprócz jednak lasu dawniej do tej jednej trzeciej części Konopnicy należącego, jako do dóbr Radawczyka A, oddzielonego, z prawem jedynie użytkowania z tego samego lasu tak na opał jak i budowle dworskie i wiejskie, w jurisdykcji Sądu Pokoju Lubelskiego, Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,839 kop. 63, vadium do licytacji rs. 2,550, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,600, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1868 roku, przed Rejentem Juścińskim w Lublinie.

Każda z sprzedaży w zmiankowanych odbywać się będzie dla nich w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nowonabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, z art. 41 ustępu 1, 2 i 3, prawa hypotecznego z r. 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, w ilości jaka po dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.

d) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji przeznaczonym, przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Lublin dnia 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1868 r.
Prezes, Bieliński.
p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 6698. *Окружное Инженерное Управленіе.*

Окружное Инженерное Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа объявляетъ, что по случаю окончанія къ 1 Января 1869 года срока обязательствъ по производству Инженерныхъ работъ въ Новогеоргіевской, Брестъ-Литовской и Ивангородской крѣпостяхъ, а равно и во всѣхъ воинскихъ зданіяхъ Варшавскаго Военнаго Округа, кромѣ состоящихъ въ городѣ Варшавѣ, представлено Военному Совѣту о производствѣ въ Ноябрѣ текущаго года торговъ на отдачу этихъ обязательствъ въ новый подрядъ.

По полученіи разрѣшенія Военнаго Совѣта, послѣдуетъ дополнительное объявленіе о днѣ торга и условіяхъ, которыя можно будетъ читать въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленіяхъ въ С.-Петербургѣ и Варшавѣ.

Г. Варшава, 11 Октября 1868 года.
Временно Исправляющій должность
Начальника Инженеровъ,
Генералъ-Маіоръ, Кашнинъ Самаринъ.
за Дѣлопроизводителя,
Коллежскій Асесоръ, Квасницкій.

(N. D. 6726). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 23 Октября (4 Ноября) 1868 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 1,500 руб. серебромъ, состоящие изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, чаю, сахару, крѣпкихъ напитковъ и разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 10 часовъ утра до 12 часа въ полдень и съ 3 до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza iż w d. 23 Października (4 Listopada) r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 1,500, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, cukier, her-

bata, różne trunki, oraz inne drobne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawać się będą małemi partjami, każdodziennie zacząwszy od godziny 10-ej do 12-ej z rana i od 3-ej do 6-ej po południu, aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, Октября 9 дня 1868 г.

Авенаріусъ.

N. D. *6721. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i t. p w dniu 25 Października (6 Listopada) 1868 r. o godzinie 12 rano pod Nr. 1468 przy ulicy Sliskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Października 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *6720. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, bufet i t p. w dniu 24 Październ ka (5 Listopada) 1868 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 907 przy ulicy Chłodnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Października 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D *6719. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, i t. p., w dniu 24 Października (5 Listopada) 1868 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1161 przy ulicy Łuckiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Października 1868 r

A. Gagatnicki.

N. D. *6718. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i świecznik mosiężny i t. p. w dniu 28 Października (9 Listopada) 1868 r. o godzinie 12 rano pod Nr. 1080 przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Października 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. 6762. *Судебный Приставъ при Апелляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаетъ публику, что: 17 (29) Октября сего года, въ 10 часовъ утра на базарѣ Мурановъ; иконы живописанныя, вывѣски лавочныя, посуда мѣдная, и т. п.; 19 (31) тогожъ мѣсяца, въ 9 часовъ утра, на базарѣ при 3-хъ Крестахъ: фортепьянъ магоніовый; 21 Октября (2 Ноября) въ 11 часовъ утра, на Главномъ базарѣ въ Прагѣ, мебель: ясиновая, магоніовая, сосновая, кровьтьи желѣзныя и т. п.; 24 Октября (5 Ноября) въ 10 часовъ утра, на базарѣ за Желѣзною брамою, мебель ясиновая, палисандровая, сосновая, зеркала, часы стѣнные и т. п.; 25 Октября (6 Ноября), въ 10 часовъ утра, на базарѣ при 3-хъ Крестахъ, гантли желѣзные, шкафъ плетенный и т. п., какъ законно, описанные за долги движимости, съ публичнаго торга будутъ проданы. Ст. *Навроцкій.*

N. D. 6758. Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: cztery płaszcze, trzy algierki, dziewięć Pontek w dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 10 rano, na Sewerynowie kareta z wszelkiemi rekwizytami w dniu 18 (30) Października o godz. 10 rano za Żelazną-bramą w tymże dniu o godz 11 rano pod Lwem rozmaite meble oraz w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godz. 11 rano na targu Końskim w Pradze pod Warszawą przez publiczną licytację sprzedane będą. *Markiewicz,* Komornik.

N. D. 6751. Извѣщаю: что Октября 16 (28) дня б. г. въ 12 часовъ полдня на торгу Мурановъ имѣнуемымъ Октября 18 (30) дня б. г. въ этотъ часъ на торгу за Железную браму имѣнуемымъ, и Октября 22 (Ноября 3) дня б. г. въ 12 часовъ полдня на торгу Новый-Гржибовъ или Витковсый имѣнуемымъ, въ Варшавѣ. законно занятые движимости, ясенные, съ краснаго дерева, сосновые и ольсовые а имѣнно: шкафы, кредексъ, кресла, кр ваты, столы, канапе, комоды, кресла и. т. п. вещи, черезъ публичную лицитацію проданы будутъ.

Судебный Приставъ, *И. Курманъ.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) Października r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów zwanym, w dniu 18 (30) Października r. b. o tejże godzinie na targu za Żelazną-bramą zwanym i w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe na targu Nowy-Grzybów czyli Witkowski zwanym w Warszawie. prawnie zajęte ruchomości, jesionowe, machoniowe, sosnowe i olszowe, jako to: biórko, szafy, krekredens, krzesła, łóżka, stoły, kanapa, komody, krzesła i t p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 6763. Prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości jako to: fortepian, kanapy, krzesła, stoliki, kantorki machoniowe sprzedane będą w dniu 17 (29) t. m. na targu pod Lwem zwanym o godzinie 9 z rana, oraz zegar lanszaftowy i pająk dnia 18 (30) t m. o godzinie 9 z rana na targu Muranów zwanym i szklanki, karafki, talerze, imbryki i t. p. w dniu 18 (30) t. m. o godzinie 9 z rana za Żelazną-bramą.

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.

Alexander *Gawryłów* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6707.

SKŁAD BRACI MASZKOW

W WARSZAWIE,

ulica Krakowskie-Przedmieście wprost kościoła Ś-tej Anny i byłego odwachu Nr. 448 i 9.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż

ŚWIECE STEARYNOWE NEWSKIE

Sprzedaje jak lat zeszłych tak i w czasie teraźniejszym, według zastosowania cen istniejących na fabryce.

PP. Handlującym, oraz osobom biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat.

NB. Swiec każda paczka waży pełny funt czyli łutów 32.

N. D. 6692.

KANTOR LOTERJI
I SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr. 585.

Otrzymał w tych dniach oczekiwany transport **Cygar** fabryki Braci Mëy w Rydze. Szczególniej zwracam uwagę Szanownej Publiczności na nowe gatunki tejże fabryki pod nazwą **Punsch** po kop. 4, **Chico** i **Monopol** po kop. 5.

Skład powyższy posiada znaczny zapas **Cygar, Papierosów** i **Tytoniów** z najsławniejszych fabryk Cesarstwa i Królestwa, a mianowicie: **Leopolda Kronenberg, Zaydla Fruchtman i Spółka** i **Laferma** w Warszawie

PP. Dystrybutorom w Warszawie, jak również na prowincji zamieszkałym, jako też utrzymującym zakłady, odstępuje znaczny **rabat.** — W tymże kantorze są **LOSY** do klasy 4-ej 111 loterji do nabycia. **ZYGMUNT FRUCHTMAN.** 1—13139

N. D. 6747.

St. PETERSBURGSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
ORAZ UBEZPIECZEŃ DOCHODÓW I KAPITAŁÓW.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, w całości gotowizną wniesiony Rsr. 2,400,000,
KAPITAŁ REZERWOWY, w dniu 1 Stycznia 1868 r. „ 188,000.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że po śmierci dotychczasowego Agenta pana Leona Rotwand, powierzyło nadal kierunek **Agentury Głównej w Warszawie** i na całe **Królestwo Polskie** panu **Wiktorowi Wertheim.**

Obok dotychczas dokonywanych ubezpieczeń od ognia, Towarzystwo na mocy nowej Ustawy, w dniu 11 czerwca r. b. Najwyżej zatwierdzonej, przyjmuje obecnie także wszelkiego rodzaju ubezpieczenia **na życiu ludzkiem oparte.**

Przytem Towarzystwo ma honor zwrócić uwagę Publiczności, że na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego w Krolestwie Polskiem z dnia 6 (18) Września r. b:

„Mieszkańcom tutejszego kraju, o przyjęcie do zabezpieczenia ich ruchomości „od pożaru, oraz kapitałów i dochodów; wolno jest udawać się **podług ich** „**życzenia,** do właściwej Rządowej Instytucji Ubezpieczeń, **lub też** do „Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń, **bez wszelkiego ograniczenia".**

Skutkiem tego postanowienia, odtąd przystępujący do ubezpieczeń wyżej opisanych **w Towarzystwie St. Petersburgskiem, nie są obowiązani pozyskiwać na takowe zezwoleń** właściwej Zwierzchności dotychczas prawem wymaganych.

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie **St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów,** mam honor polecić Publiczności usługi moje do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakresie działalności tegoż Towarzystwa wchodzących

Bióro Agentury Głównej mieści się **przy ulicy Rymarskiej wprost Banku w domu Hr. Augusta Zamojskego pod Nr. 471E.**

1—16110 **WIKTOR WERTHEIM.**

N. D. 6299.

Znakomity obrót kupna i sprzedaży **Papierów Procentowych** w moich **Kantorach,** daje mi możność kontentowania się małym zyskiem, mając li tylko na względzie wygodę i zaufanie Szanownej Publiczności.

Kantory moje zaopatrywane są ciągle we wszelkie i najwięcej poszukiwane papiery publiczne i monety zagraniczne, które kupuję i sprzedaję po kursie giełdowym, a mianowicie:

Listy Zastawne I Serji.	**Obligi Skarbowe.**
Listy Zastawne II Serji.	**Bilety** procentowe Stieglitza.
Listy Likwidacyjne.	**Metaliki.**
Bilety Banku Państwa Rosyjs.	

Akcje i Obligacje wszelkich dróg żelaznych krajowych i Cesarstwa Rosyjskiego.

Kupony papierów publicznych, płatne za granicą.

Wszelkie papiery procentowe, które są notowane na kurscetlu Giełdy Petersburgskiej, Berlińskiej, Wiedeńskiej i Paryzkiej.

Talary, Franki, Napoleondory, Dukaty holenderskie i austrjackie, Imperjały, Guldeny austrjackie, Ruble srebrne, Livry, Sterlingi.

Pożyczki Premjowe Rosyjskie tak I jak II Emisji.

Te ostatnie nawet dla dogodności kupujących. rozkładam na miesięczne raty.

W rozwinięciu zaś interesu Bankierskiego, zawiązałem stosunki handlowe z najznaczniejszymi Bankierami stolic Europy, a między innemi:

J. E. Günzburg w Petersburgu,	**Michał Kaskel** w Dreznie,
Bracia Rothschild w Paryżu,	**Eichborn et Comp.** w Wrocławiu,
M. S. Rothschild w Wiedniu,	**Antoni Hölzel** w Krakowie,
Bank Dyskontowy w Berlinie,	**Brugmann Syn** w Bruxelli.

I na każde zażądanie wystawiam na powyższe **Domy Handlowe, Akredytywy i Weksle płatne,** za okazaniem lub terminowe.

W nadziei zatem, że jak dotąd i dalej zaszczycony będę zaufaniem, które za podstawę mojej Firmy uważać nie przestanę, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

MAURYCY NELKEN,

Kupiec I-ej Gildji i Główny Kolektor Loterji Król. Polsk.

na Krak.-Przedm. i przy ulicy Nowy-Swiat.

N. D. 6754. Z powodu toczącego się sporu **o zwrot wekslu** przez M Lindenfeld na rzecz Pawła Jakunin w dniu 26 Listopada 1867 r. na **rsr. 300** wystawionego, jako zupełnie zaspokojonego, podaje się do wiadomości publicznej, iżby wekslu tego **nikt nie nabywał,** gdyż żadnej z tego nabycia **nie odniesie korzyści.**

M. Lindenfeld.

1—16210 **W. Przyjemski,** Obrońca.

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6389. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что на основаніи журнальнаго постановленія присутствія отъ 20 Сентября (2 Октября) 1868 г. ст. 2398, 31 Октября (12 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится въ Управленіи Начальника Холмскаго Уѣзда, аукціонные торги (in plus) на аренду на одинъ годъ т. е. отъ 20 Мая (1 Іюня) 1868 г. по такое же число 1869 г. на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи Кумовъ и Поболовице.

Главнѣйшія условія на означенную аренду суть слѣдующія:

1. Сказанный пропинаціонный доходъ, отдается въ арендное владѣніе на одинъ годъ то есть съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 г. по такое же число 1869 г. съ всѣми доходамы равно правами, какія имѣетъ по оному казна Царства.

2. Торги производиться будутъ изустно начиная отъ суммы 412 руб. 92 копѣекъ въ годъ.

3. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ Окружное или Губернское казначейство вадіальный залогъ въ суммѣ 103 р. 23 к. соразмѣрный ¼ части суммы назначенной для торговъ.

4. Арендаторъ по поводу позднаго вступленія въ аренду, не будетъ имѣть права простирать претензіи къ казнѣ.

Прочія подробныя условія на аренду пропинаціоннаго дохода въ имѣніи Кумовъ и Поболовице, могутъ быть пересмотриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія, или въ Управленіи Начальника Холмскаго Уѣзда, ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Люблинъ, 24 Сентяб. (6 Октяб.) 1868 г.

На подлинномъ подписали:
Асесоръ, Шмидтъ.
Дѣлопроизводитель, Влодарскій

N. D. 6733. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Отъ Ломжинскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи его, 5 (17) Декабря 1868 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться изустные публичные торги съ узаконенную чрезъ три дня переторжкою 9 (21) Декабря, на отдачу въ подрядъ перестройки въ м. Цѣхановцѣ, Мазовецкаго уѣзда карантинныхъ строеній, для прогоняемаго изъ Имперіи въ Царство скота.

Торги эти будутъ начаты отъ суммы 6,169 руб. 67 копѣекъ сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться сами или ихъ повѣренные, до истеченія означеннаго срока и внести залогъ, равняющійся $1/_{10}$ части вышеозначенной суммы, т. е. по 617 руб. каждый, въ полученіи котораго представить квитанцію Губернскаго или же окружнаго казначейства, каковый по утвержденіи торговъ долженъ быть пополненъ до ⅙ части объявленной на торгахъ суммы. Всѣ установленные закономъ пошлины а также издержки на публикацію торговъ, будутъ отнесены къ подрядчику. Залогъ лица, за которымъ останется подрядъ, будетъ храниться въ Губернскомъ или окружномъ казначействѣ, до истеченія одного года послѣ утвержденія о сей перестройкѣ пріемно-сдаточнаго протокола. Отказавшемуся отъ торговъ, залогъ сейчасъ будетъ возвращенъ.

Подробныя кондиціи могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Врачебномъ Отдѣленіи Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 9-и часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни.

Г. Ломжа, Октября 10 дня 1868 года.
за Вице-Губернатора, Собоцкій.
за Медицинскаго Инспектора,
Помощникъ, Савари.

N. D. 6556. *Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Во исполненіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 27 Сентабря (9 Октября) 1868 г. за № 6163 Начальникъ Петроковскаго Уѣзда объявляетъ всеобщее свѣдѣніе, что 4 (16) Ноября 1868 г. съ 11 часовъ утра въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится изустное и посредствомъ запечатанныхъ объявленіи торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ на крестьянскихъ земляхъ срокомъ съ 20 Августа (1 Сентабря) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 года въ слѣдующихъ имѣняхъ Петроковскаго Уѣзда съ годичной суммы:

1.	Дружбице	276 р. 10 к.
2.	Дзивле	77 р. 70 к.
3.	Белхатувекъ.	1092 р.
4.	Борова	289 р. 80 к.
5.	Буйны	88 р. 20 к,
6.	Быки	73 р. 50 к.
7.	Букове	161 р. 70 к.
8.	Хабѣлице	512 р. 40 к.
9.	Голеше	203 р. 70 к.
10.	Горжкотице	228 р. 90 к.
11.	Горжковички	90 р. 30 к.
12.	Госцинка	52 р. 50 к.
13.	Хуциско	128 р. 10 к.
14.	Яросты	111 р. 30 к.
15.	Каменскъ	679 р. 35 к.
16.	Коцѣшувъ	572 р, 25 к.
17.	Любятувъ	77 р. 70 к.
18.	Ленкава	686 р. 70 к.
19.	Ленкинско	371 р. 70 к.
20.	Манкувъ	174 р. 30 к.
21.	Микоржице	218 р. 40 к.
22.	Милекъвъ	390 р. 60 к.
23.	Нехцице	212 р. 10 к.
24.	Недышына	77 р. 70 к.
25.	Паржневице	1031 р. 10 к.
26.	Подводы	111 р. 30 к.
27.	Постенкалице	154 р. 35 к.
28.	Роспжа	410 р. 55 к.
29.	Собакувъ	75 р. 60 к.
30.	Собакувекъ	198 р. 45 к.
31.	Сромотка	157 р. 50 к.
32.	Твардославице	77 р. 70 к.
33.	Вилькошевице	77 р. 70 к.
34.	Воля-крушинская	29 р. 40 к.
35.	Жерохова	176 р. 40 к.

Соискателями къ этой арендѣ могутъ быть и крестьяне.

Лица желающія пріобрѣть права на аренду пропинаціонныхъ доходовъ съ годичною уплатою болѣе 150 р. с. обязаны до наступленія торговъ представить на имя Начальника Петроковскаго Уѣзда запечатанное объявленіе (deklarację) по прилагаемой у сего формѣ съ приложеніемъ къ оному казначейской квитанціи свидѣтельствующей о взносѣ имъ залога (vadium) равняющагося $1/_{10}$ части означеннаго для торговъ дохода.

Объявленія незапечатанные, написанные не по прилагаемой формѣ, нечетко и неясно съ зачеркнутыми словами и заключающіе особыя условія и особорки, равно присланные или поданные позже означеннаго для торговъ срока признаны будутъ не дѣйствительными.

Лица же желающія участвовать въ производствѣ изустныхъ торговъ на заарендованіе пропинаціи съ годичною уплатою менѣе 150 р. с. обязаны явится лично и представить наличными деньгами залогъ равняющійся тоже $1/_{10}$ части означеннаго для торговъ дохода.

О подробныхъ условіяхъ упомянутыхъ торговъ можно узнать въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи во время занятій чиновниковъ.

Предваряется что удержавшійся на торгахъ за позднее введеніе его въ пользованіе пропинаціею не будетъ простирать никакой претензіи и будѣтъ довольствоваться тѣмъ доходомъ какой ему переданъ будетъ лицемъ пользующимся этого статьею.

Форма объявленія

Вслѣдствіе публикаціи (отъ такого то числа) представляю имъ объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе пропинаціонные доходы на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи (выставить названіе имѣнія) на время (выписать прописью согласно объявленію) за годичную плату (въ столько то) писать простью) подвѣргая себя всѣмъ обязанностіямъ и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ.

При семъ прилагаю квитанцію, такого то казначейства) во взносѣ залога въ количествѣ (выставить количество прописью) каковой залогъ въ случаѣ, если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно (или, прошу отослать по почтѣ на мой счетъ, въ такое то мѣсто)

Постоянное мѣсто жительства моего въ (поименовать мѣсто жительства)

Объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ NN. поимѣновать, числа, мѣсяца и года).

(подписать имя и фамилію)

* * *

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 27 Września (9 Października) 1868 r. Nr. 6163, Naczelnik Powiatu Petrokowskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada 1868 r. poczynając od godziny 11 z rana w biurze Naczelnika Powiatu Petrokowskiego, odbywać się będzie głośna in plus, tudzież przez opieczętowane deklaracje licytacja na dzierżawę dochodów propinacyjnych na gruntach włościańskich na czas od d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. w następujących dobrach w Powiecie Petrokowskim położonych od sumy rocznego dochodu.

1.	Drużbice	rs. 275	k. 10.
2.	Dziwle	„ 77	„ 70.
3.	Bełchatówek	„ 1092	„ —.
4.	Borowa	„ 289	„ 80.
5.	Bujny	„ 88	„ 20.
6.	Byki	„ 73	„ 50.
7.	Bukowie	„ 161	„ 70.
8.	Chabielice	„ 512	„ 40.
9.	Golesze	„ 203	„ 70.
10.	Gorzkowice	„ 228	„ 90.
11.	Gorzkowiczki	„ 90	„ 30.
12.	Gościnna	„ 52	„ 50.
13.	Hucisko	„ 128	„ 10.
14.	Jarosty	„ 111	„ 30.
15.	Kamiesk	„ 679	„ 35.
16.	Kocieszów	„ 572	„ 25.
17.	Lubiatów	„ 77	„ 70.
18.	Łękawa	„ 686	„ 70.
19.	Łękińsko	„ 371	„ 70.
20.	Majków	„ 174	„ 30.
21.	Mikorzyce	„ 218	„ 40.
22.	Milejów	„ 390	„ 60.
23.	Niechcice	„ 212	„ 10.
24.	Niedyszyna	„ 77	„ 70.
25	Parzniewice	„ 1031	„ 10.
26.	Podwody	„ 111	„ 30.
27.	Postękalice	„ 154	„ 35.
28.	Rosprza	„ 410	„ 55.
29.	Sobaków	„ 75	„ 60.
30.	Sobakowek	„ 198	„ 45.
31.	Sromotka	„ 157	„ 50.
32.	Twardosławice	„ 77	„ 70.
33.	Wilkoszewice	„ 77	„ 70.
34.	Wola Kruszyńska	„ 29	„ 40.
35.	Żerochowa	„ 176	„ 40.

O dzierżawę niniejszą mogą współubiegać się i włościanie.

Osoby mające chęć nabyć prawa do dzierżawy propinacji z szacunkiem rocznym rsr. 150, obowiązane są przedstawić przed rozpoczęciem licytacji pod adresem Naczelnika Powiatu Petrokowskiego zapieczętowaną deklaracje napisaną podlug załączającej się tu formy z dołączeniem do takowej deklaracji kwitu Kasy Skarbowej świadczącego o złożeniu vadium równego $1/_{10}$ części oznaczonego do tej licytacji dochodu.

Deklaracje niezapieczętowane, napisane nie według załączającej się formy, nie wyraźnie i nie jasno, bądź z przekreślonemi lub poprawionemi wyrazami jak również deklaracje zawierające w sobie szczególne zastrzeżenia i waruunki oraz deklaracje podane lub nadesłane po terminie wyżej wyrażonym przyjęte nie będą i za niewazne uznanemi zostaną.

Zaś osoby mające chęć zadzierżawić propinacją z której dzierżawa roczna nie przenosi sumy rs. 150 obowiązane są przybyć osobiście na odbywać się mającą głośną in plus licytację i przedstawić vadium także równe $1/_{10}$ części oznaczonego do tej licytacji dochodu.

O szczegółowych warunkach tej dzierżawy i licytacji, można powziąść wiadomość w biurze Naczelnika Powiatu Petrokowskiego w godzinach służbowych

Uprzedza się, że utrzymujący się przy dzierżawie nie będzie rościł do Skarbu żadnej pretensji za późne oddanie mu zadzierżawionych dochodów i poprzestanie na takich korzyściach jakie mu oddaten, kto takowymi dochodami administruje.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia (wyrazić datę) podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochody propinacyjne w dobrach (wypisać nazwę dóbr) na czas (wyrazić termin zamieszczony w obwieszczeniu) za uiszczeniem corocznie (tu wypisać literami sumę przez siebie ofiarowaną) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warukach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie Kasy (N.) na złożone w niej vadium w kwocie (wyrazić literami ilość złożonego vadium) które to vadium w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o którego przysłanie do (N.) za pośrednictwem stacji pocztowej (N.) na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w (N. dnia N. miesiąca N. roku N. wyrazić).

Podpisać imię i nazwisko.

Г. Петроковъ 5 (17) Октября 1868 г.
за Начальника Петроковскаго Уѣзда,
Помощникъ его, Гарасимовъ.

N. D. 6541. *Магистратъ Губернскаго Города Сѣдлецъ.*

Симъ объявляется, что въ присутствіи Сѣдлецкаго Городоваго Магистрата 4 (16) Ноября 1868 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на отдачу въ 3-лѣтнѣе арендное содержаніе съ 1 Января 1869 г. по 1 Января 1872 г. (стараго стиля) дохода Сѣдлецкой Городской кассы съ скотобойни, начиная отъ суммы 2,005 руб. 50 коп. (in plus). Затѣмъ лица желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны до представляемаго ими объявленія написанаго на гербовой бумагѣ 15-копѣчнаго достоинства, по прилагаемой при семъ формѣ, приложить квитанцію Сѣдлецкой Городской касы на внесенный въ оную залогъ въ количествѣ 200 руб. Объявленія должны быть написаны безъ всякихъ поправокъ а предлагаемая сумма должна быть написана прописью, о другихъ условіяхъ относящихся къ этой арендѣ можно узнать во всякое время въ канцеляріи Магистрата за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней. Объявленія написаны не по формѣ не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго гор. Сѣдлецъ, я ниже подписавшійся, желаю взять въ аренду доходъ Сѣдлецкой городской касы съ скотобойни на время съ 1 Января 1869 г. по 1 Января 1872 г. за которую то аренду обязываюсь дать . . . . р. с. въ годъ (прописью) выписать сумму, подвергаясь всѣмъ условіямъ касающимся оной арендѣ.

Залогъ въ количествѣ 200 руб. с. представленъ мною въ Сѣдлецкую городскую касу въ чемъ полученную мною квитанцію при семъ представляю въ случаѣ же неустоянія при торгахъ залогъ самъ получу изъ городской касы.

Постоянно проживаю подъ N, писано въ N. . . . мца . . . . дня . . . . 1868 г. (Собственноручно подпись имени и фамиліи).

Г. Сѣдлецъ, Октября 4 дня 1868 г.
Президентъ Города, (. . . . .)

N. D. 6542. *Хенцинскій Городовой Магистратъ.*

Симъ объявляетъ, что какъ назначенные на 23 Сентабря (5 Октября) с. г. торги (in plus) на отдачу въ аренду въ продолженіи 1869—1870 и 1871 годовъ городской касы съ 5 мясныхъ рядовъ несостоялись по неявкѣ желающихъ а потому второе производство таковыхъ отъ суммы:

Съ 1 разряда	50 руб.	10 коп.	
„ 2	„ 31	„ 3	„
„ 3	„ 19	„ 5	„
„ 4	„ 6	„ 35	„
„ 5	„ 12	„ 37	„

Въ канцеляріи Магистрата при бытности Помощника Кѣлецкаго Уѣзднаго Начальника назначается 1 (13) Ноября 1868 года; желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ равняющійся ⅕ части торговой суммы болѣе условія, могутъ быть разсмотрѣнъ въ канцеляріи Магистрата во всякое время праздничныхъ дней.

Г. Хенцины, 27 Сентября 1868 года.
Бургомистръ, Скублевскій.

N. D. 6555. *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что () 13 Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи сего Магистрата будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ аренду дохода съ убоя скота въ Калишской городской скотобойнѣ съ 1 Января 1869 по тоже число 1870, начиная отъ суммы 4,823 руб. 75 коп. Къ объявленію должна быть приложена квитанція казенной или городской касы на представленный залогъ въ количествѣ 483 руб. Торговыя кондиціи могутъ быть пересмотриваемы въ Магистратѣ въ служебное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 30 Сентября с. г. за N. 7347 симъ объявляю, что обязываюсь взять аренду дохода съ убоя скота въ Калишской городской скотобойнѣ съ 1 Января 1869 по тоже число 1870 г. за сумму р. . . . . к. . . . . (прописью р. . . . к. . . .) подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, каковыя мнѣ хорошо извѣстны. Квитанцію выданную мнѣ NN. казначействамъ на представленный залогъ прилагаю и за полученіемъ оной въ случаѣ если торги не останутся за мною, лично явлюсь или о высылкѣ на мой счетъ въ NN. по почтѣ прошу.

Постоянное мое жительство въ NN. писалъ въ NN. числа, мѣсяца, 1868 г.

(Подписать имя и фамилію).

Г. Калишъ, 30 Сентября 1868 года.
и. д. Президента, Галпертъ.

N. D. 6731. *Магистратъ Города Ловича.*

Симъ объявляется, что 11 Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Магистрата, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ деклараціи (in plus) на двохъ годичное съ 1 Января 1869 г. арендное содержаніе ярмарочнаго и торговаго сборовъ принадлежащихъ Ловичской городской касѣ, начиная отъ суммы 1,402 р. с. въ годъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить лично или по почтѣ въ Магистратѣ города Ловича, запечатанные

декларацій по ниже сказанной формѣ съ приложеніемъ въ оной квитанціи казенной или городской касы на представленный имъ залогъ 140 руб. 20 коп. какъ равно свидѣтельство надлежащей власти удостовѣряющее, что подающій декларацію декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе, хорошаго повѣденія и совершеннолетій, къ офиціальнымъ подрядамъ способенъ.

Декларацій должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью предложенную имъ сумму, въ противномъ же случаѣ, какъ равно не составленные по формѣ и безъ свидѣтельства и по истеченіи срока присланы не будутъ приняты.

Подробные условія желающимъ въ присутствіи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть предявлены.

Г. Ловичъ, 11 Октября 1868 года.

Президентъ, Германнъ.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата г. Ловича отъ 11 Октября сего года за N. 1046/2509 имъ обязываюсь взять въ двохъгодичное арендное содержаніе съ 1 Января 1869 сборъ съ ярмарчнаго и торговаго дохода за сумму (здѣсь прописать цифры словами безъ ошибокъ) годичной платы, подвергая себя отвѣтственностію торговыхъ условій каковые мнѣ хорошо извѣстны. Свидѣтельство на представленный залогъ въ количествѣ 140 руб. 20 к. сер. при семъ прилагаю. Постоянное мое жительство въ NN. писано въ NN. числа N. мѣсяца и года NN.

(Подписать имя и фамилію).

N. D 6730. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи разрѣшенія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 2 (14) сего Октября за N. 6353, Люблинскій Городовой Магистратъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 11 (23) Ноября с. г. съ 3 и до 5 часовъ по полудни въ залѣ присутствіи Магистрата будутъ производиться публичные посредствомъ запечатанныхъ заявлении торги, на арендное содержаніе дохода городской касы, по сбору съ убоя скота въ городской скотобойнѣ, по тарифу, на трехлѣтнее время 1869/71 съ годичной суммы 6,020 руб. 50 коп. выше (in plus).

Каждый представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной обязанъ положить въ одномъ изъ казначействъ или городской касѣ въ залогъ $^1/_{10}$ часть означенной къ торгамъ суммы, и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы на торгахъ.

Признанный на торгахъ арендаторомъ, при заключеніи контракта, обязанъ пополнить свой залогъ до $^1/_5$ части предложенной имъ суммы и таковой залогъ будетъ хранимъ въ городской касѣ до окончанія арендна го срока.

Торговыя кондиціи пересмотрѣны быть могутъ въ Управленіи Магистрата во всякое время служебныхъ занятіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Заявленія должны быть вручаемы, или присылаемы до открытія торговъ Президенту города, на рускомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы, по ниже указанной формѣ.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 8 (20) Октября с. г. за N. 8305 заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Люблинской городской касы съ сбора отъ убоя скота въ городской скотобойнѣ по тарифу, срокомъ на три года 1869/71, за годичную сумму . . . прописью (написать сумму буквами) подчиняясь условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ. Касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 605 р. прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ получу (или желаю высылки до . . . на мой счетъ).

Постоянное мое мѣсто жительства . . . . (написать мѣсто жительства), мѣсяца . . . дня . . . . 1868 года.

(Четко подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 8 (20) Октября 1868 г.

Президентъ Города, Волинскій.

N. D. 6392. *Луковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи распоряженія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 10 Мая сего 1868 года за N. 3036/1258, а также предписанія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 12 Іюля 1868 года за N. 2036, что 28 Октября (9 Ноября) сего 1868 г. въ 12 часовъ полудня въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Ягодно, Гмины Домбѣ въ присутствіи состоящаго при Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія Ревизора Грилича и Старшаго Надлѣсничаго Луковскаго Лѣсничества, будутъ производиться гласные публичные торги, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1867 и 1868 годовъ, подробно лѣсосѣками въ участкахъ и начиная отъ слѣдующихъ на 20% процентовъ пониженныхъ суммъ:

Въ участкѣ Мырха въ I окр., лѣсосѣкъ N. 2 до суммы 114 руб. 78$^1/_2$ коп.

Лѣсосѣкъ N. 3 до суммы 106 р. 48$^1/_2$ к.

Въ участкѣ Волыньце, лѣсосѣкъ N. 2, до суммы 126 руб. 73 коп.

Въ участкѣ Ята, лѣсосѣкъ N. 1, до суммы 271 руб. 14 коп.

Въ участкѣ Крживыйборъ, лѣсосѣкъ N. 1, до суммы 854 руб. 84 коп.

Въ участкѣ Крживыйборъ, лѣсос. N. 2, до суммы 269 руб. 43$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Глупысгоры, III окр, 1—8 въ IV—N. 1, до суммы 488 руб. 86$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Глупысгоры III окр. 1—8 въ IV—N. 2, до суммы 137 руб. 81$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Жлобы III отъ 1—8, до суммы 392 руб. 59$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Жлобы I, N. 1, до суммы 179 руб. 34$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Майданъ I, N. 1, до суммы 267 руб. 23$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Майданъ I, N. 2, до суммы 189 руб. 67 коп.

Въ участкѣ Топоръ въ I окр., N. 1, до суммы 209 руб. 56$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Варкочъ, въ II окр., 1—3, до суммы 169 руб. 75 коп.

Въ участкѣ Жджары IV, N. 2—3, до суммы 1,701 руб. 99$^1/_2$ к.

Въ участкѣ Жджары IV, N. 4, до суммы 324 руб. 60$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Жджары IV, N. 5, до суммы 190 руб. 73$^1/_2$ коп.

Въ участкѣ Ямельникъ I, N. 2, до суммы 124 руб. 25 коп.

Итого 6,119 руб. 84 коп.

Тотъ только изъ торговщиковъ допущень быть можетъ, къ торгамъ, кто прежде торговъ уплатить въ Луковскую лѣсную касу, или въ другое какое либо казенное казначейство залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части стоимости лѣсу предположенной къ торгамъ, наличными деньгами, кредытными билетами или другими процентными казенными бумагами. Неудерживающіеся при торгахъ получатъ назадъ уплоченный ими залогъ. Что же касается залоговъ покупщиковъ то сія залоги, при подписи покупщиками торговаго протокола дополнены до $^1/_{10}$ части общей торговой суммы, будутъ хранены въ казначействѣ обыкновеннымъ порядкомъ, до времени исполленія контрактныхъ условій. Торговыя и контрактныя условія, могутъ быть разсмотрѣны желающими ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія.

дер. Ягодно, 9 Сентября 1868 года.

Старшій Надлѣсничій, Знатовичъ.

N. D. 6599. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitaka Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 11 rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed delegowanemi członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędą się licytacje przez deklaracje opieczętowane in minus od sum na praetjum oznaczonych, na:

1. Pobiałę naczyń kuchennych i piekarnianych, miedzianych i żelaznych.

2. Na konserwę szyb w oknach i drwiach, tak w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, jak i w budynkach do niego należących, z wyłączeniem tylko kamienicy przy ulicy Jasnej położonej.

3. Konserwę naczyń bednarskich, własnością Szpitala będących.

A to trzech powyższych konserw przez rok jeden, czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., oraz

4. Na konserwę dachów dachówką krytych, tak w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, jak i w zabudowaniach do niego należących, z wyłączeniem tylko kamienicy przy ulicy Jasnej położonej, a to przez czas od dnia 19 (31) Grudnia 1868 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1872 r., tudzież

5. Na dostwę druków dla rzeczonego Szpitala przez rok jeden, czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r, do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. za ustąpieniem najwyższego procentu od cen na takim druku oznaczonych.

Ceny na practium oznaczone, tudzież wysokość vadium do każej po szczegółowo entrepryzy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane, podpisem i wyrażeniem miejsca zamieszkania licytanta opatrzone, wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej, powinny być składane w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce członka rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaruje skrobane, przekreślane, poprawiane, niepodpisane, albo oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nieopatrzone, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia niżej podpisany deklarację, iż obowiązuję się przez czas N. N.

(wymienić rodzaj entrepryzy podejmowanej i za jaką cenę.)

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone vadium w kasie szpitalnej dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w Warszawie dnia 4 (16) Października 1868 r.

(podpisać imie i nazwisko)

Warszawa d. 4 (16) Października 1868 r.

w zast. Prezydującego,
Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.

N. D. 6610. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus. w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniach 24 i 25 Października (5 i 6 Listopada) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędą się licytację in minus od cen na praetium oznaczonych, przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla rzeczonego Szpitala przez czas roku jednego czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. niżej wymienionych produktów żywności i innych artykułów, a mianowicie:

w d. 24 Października (5 Listopada) r. b.

Mąki pszennej parowej montowej Nr. 000, oraz Nr. 1 i 2.
Mąki żytniej parowej pytlowej.
Ryżu.
Kaszy jęczmiennej, perłowej, gryczanej grubej i jaglanej.
Grochu polnego okrągłego.
Sliwek suszonych węgierek.
Wina węgierskiego, cukru i towarów kolonialnych
Octu winnego.
Miodu praśnego.
Sledzi.
Smietany kwaśnej.
Sera krowiego.
Grzybów suszonych.
Powideł sliwkowych.
Ryb świeżych.

w d. 25 Października (6 Listopada) r. b.

Mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego i baraniego.
Słoniny, sadła i szmalcu.
Masła.
Okowity.
Piwa dubeltowego, drożdzy piwnych i prasowanych.
Jaj.
Oleju preperowanego rzepakowego do lamp.
Swiec łojowych i stearynowych.
Sody.
Mydła twardego i szarego.
Materjałów aptecznych.
Siemienia lnianego.
Szkła aptecznego.
Słomy, siana i owsa.
Trumien.
Krochmalu pięknego i pośledniego.
Krochmalu niebieskiego.
Materjałów pismiennych.
Drzewa sosnowego opałowego.
Węgli kamiennych

Co do mięsa wołowego po otworzeniu deklaracji na dastawę takowego złożonych odbędzie się jescze licytacja głośna in minus między deklarantami od ceny najniższej w deklaracjach podanej.

Deklaracje na prostym papierze spisane obejmujące w sobie rodzaj i czas podejmowanej dostawy, oraz podpisem z oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta opatrzone, składane być winny wraz z dowodami na, wniesione vadium do kasy Szpitalnej w dniu oznaczonym do licytacji najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, niepodpisane, albo oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nieopatrzone przyjętemi nie będą.

Ilość dostawy pomienionych produktów i artykułów, ceny na praetium oraz wysokość vadium do każdej poszczególowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w kancelarji Szpitalnej przejrzanemi być mogą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia mca roku niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dostawiać wspomnionemu Szpitalowi (wymienić rodzaj dostawy i za jaką cenę, wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję, kwit na złożone vadium w kasie Szpitalnej łączę.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr.

Pisałem w Warszawie dnia mca roku.

(podpisać imię i nazwisko)

Warszawa d. 4 (16) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szptala, Mucharski.

N. D 6523. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomosci iż w d. 28 Października (9 Listopada) r. b. w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus o godzinie 11 rano przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna licytacja in plus na sprzedaż efektów po zmarłych pozostałych a mianowicie: odzieży sukiennej, letniej, watowej płaszczów i salop podszytych futrem i nie podszytych, kożuchów i kożusków, butów i różnego rodzaju obuwia skórzanego i szlafroków sukiennych o ilości i jakości których przekonać się można na miejscu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 100 vadjum do licytacji oznacza się rs. 15.

Utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zapłacić koszta ogłoszenia tejże.

Warszawa d. 4 (16) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 6725. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 18 (30) Września r. b. licytacja na sprzedaż 1000 sztuk starodrzewu w lasach do dóbr szpitalnych Mienia należących dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, Rada Szczegółowa Opiekuńcza powtórny termin do odbycia takowej, pod warunkami poprzednio wskazanemi, oznaczyła na dzień 30 Października (11 Listopada) r. b. godzinę 5 po południu, o czem publiczność interesowaną niniejszem zawiadamia.

Warszawa d. 11 (23) Października 1868 r.

Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.

N. D. 6686. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 5 po południu w kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską. odbędzie się licytacja na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego, od ceny in minus po kopiejek 11 za wyżywienie jednej osoby dziennie.

Licytacja odbywać się będzie najprzód przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kopiejek 30 spisane, a następnie głośna, do której wymaganą jest vadium w ilości rs. 500, inne warunki dostawy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia w Kancelarji Instytutowej.

Warszawa d. 10 (22) Października 1868 r.

za Prezydującego, Baliński.

N. D. 6522. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. to jes. w piątek, od godziny 11 z rana na placu targowym za Żelazną Bramą w Warszawie dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętych przezemnie przedmiotów na satysfakcję zaległości Skarbowych z dworu dóbr Miedzieszyn, gminy Zagoździe przypadających, a mianowicie: kareta, powóz, mieble i sprzęty domowe.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany, po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa, d. 3 (15) Października 1868 r.

St. Dyjewski.

N. D. 6521. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 23 Października (4 Listopada) 1868 r. to jest we środę od godziny 11-ej z rana na gruncie dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętych przezemnie przedmiotów na satysfakcję zaległości Skarbowych od właściciela zabudowań w Odolanach, gminy Blizne przypadających, a mianowicie: aparat od wódki miedziany z kotłami miedzianemi i narzędziami. Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa dnia 2 (14) Października 1868 r.

St. Dyjewski.

N. D. 6752 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Moszka Cyns handlującego w Warszawie pod Nr. 2,300 mieszkającego, i zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1776*a*. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr 10,550 z procentem po 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1868 r. i kosztów od Ksawerego Cholewickiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie p d Nr. 2346 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 16 (28, Sierpnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Smoczej i Pawiej pod Nr. 2346 w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału II w Warszawie, w cyrkule policyjnym 5 i 6, administracyjnym 4, 5 i 6, w gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 3 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ksawerego Cholewickiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3,570 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, jednem piętrze i mieszkaniach poddasznych, niemniej suterynach blachą kryty, cztery kominy murowane mający.
2. Oficyna z cegły palonej murowana z suterynami bez piwnic, dachówką karpiówką kryta, trzy kominy murowane mająca.
3. Przystawka z drzewa deskami kryta.
4. Brama wjezdna dwuskrzydłowa z drzewa.
5. Parkan z drzewa.
6. Komórki z drzewa deskami kryte.
7. Komórka z drzewa deskami kryta.
8. Kloaka z drzewa deskami kryta.
9. Smietnik deskami kryty z drzewa.
10. Komórki z drzewa deskami kryte.
11. Komórki z drzewa deskami kryte.
12. Parkan z drzewa.
13. Zabudowanie parterowe z drzewa, dachówką karpiówką kryte.
14. Oficyna z cegły palonej murowana, o parterze i piętrze oraz mieszkaniu poddasznem, dwa kominy murowane mająca.
15. Oficyna murowana parterowa dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
16. Przystawka z drzewa z desek blachą kryta.
17. Mur.
18. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wachadłem żelaznem, daszek której deskami kryty.
19. Podwórze niebrukowane tylko trotoary i rynsztoki kamieniem polnym, w części przy zabudowaniach brukowane, ogólnej powierzchni około łokci kwadratowych 1,300 zawierające.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, nadto dwa lokale są puste, oraz lokal na magle przeznaczony.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1776*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d 13 (25) Września 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 16 (28) Września 1868 r., zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w dniu dzisiejszym wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Październ.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 6749. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Gąsiewskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu tak u siebie, jako też u Józefa Brudzyńskiego Patrona przy tymże Trybunale również w Płocku zamieszkałego, obrane mającego, który to Patron Brudzyński prowadzeniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów p-ko Stanisławowi Zgliczyńskiemu właścicielowi dóbr we wsi Bagienicach wielkich w Okręgu Mławskim zamieszkałego, rozwiniętej; Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernji Płockiej, aktem w d. 13 (25) Kwietnia t. m. i r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia, przed tymże Trybunałem odbywać się mającą, dobra Bagienice wielkie lit. A. B. G. w Okręgu Mławskim położone, własnością Stanisława Zgliczyńskiego będące, a w posiadaniu, zarządzie żony tegoż, Pauliny Zgliczyńskiej zostające.

Dobra te z działów szlacheckich złożone, leżą w gminie Zielona, w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego, są odległe od m. Żuromina o wiorst 7, od miasta Kuczkoborka o wiorst 7, od miasta. Szreńska o wiorst 17½, a od granicy pruskiej o wiorst 9½, wewnętrznie stykają się z innemi działami szlacheckiemi szczegółowo w akcie zajęcia opisanemi, a ościennie graniczą: na wschód Bagienice małe, na południe z wsią Gościszką, na zachód ze Straszewem, a na półnoe z Zalesiem. Grunta tych dóbr złożone ze 108 działów opisanych szczegółowo w akcie zajęcia, z położenia granic i rozległości wynoszą w ogóle włók 9 mórg 7 pręt. 146 miary nowopolskiej, a mianowicie: 1) w siedliskach dworskich i gumiennych gruntu klasy II mor. 1 pręt. 200, 2) w siedliskach wiejskich gruntu klasy II mor. 1 pręt. 150, 3) kanalik obejmuje powierzchni pr. 50, 4) w ogrodzie dworskim gruntu klasy II mórg 4 pręt. 150. 5) w ogrodzie wiejskim gruntu klasy II mórg 3, 6) grunta w polu ozimnem z działów złożone obejmują: a) w gruncie ornym klasy II mórg 66 pręt. 130, b) w odłogach klasy II pręt. 250, c) lasu sosnowego mórg 9 pręt 260, 7) grunta w polu jarzynnym również z działów złożone, obejmują: a) w gruncie ornym klasy II mórg 79 pręt. 165, b) w błotach czyli w kępinie pręt. 150, c) w lesie sosnowym i jałowcach mórg 51 pręt. 230, 8) grunta w polu ugorowym podobnież z działów składające się, obejmują: a) w gruncie ornym klasy II mórg 44 pręt. 21, b) w łąkach klasy II mórg 10 pręt. 30, c) w zaroślach mórg 2 pręt. 160, razem mórg 277 pręt. 146. W ogrodzie są drzewka owocowe, to jest: gruszki, śliwki, wiśnie w ilości sztuk 36; zakładów zaś fabryk, zapasów zbożowych w dobrach zajętych niema, a inwentarz gruntowy razem z dobrami zajęty stanowią: 1) koni para 1, 2) wołów para 1, 3) wóz 1, 4) pługów z żelazami 2, 5) bron drewnianych 4, 6) półszorków rzemiennych starych para 1. Budynki w dobrach zajętych są następujące: A. na dziale I: a) dom mieszkalny z szachulcu w zamek słomą kryty, z kominem murowanym, zamieszkały przez Stanisława Zgliczyńskiego; b) studnia balami opegródkowana z żurawiem na słupie i drągiem do ciągnienia wody; c) szpichlerek czyli szopa z szachulcu w zamek słomą kryty, a przy niej obok ściany; d) kloaka z desek pokryta deskami; e) stodoła o trzech klepiskach z szachulcu w zamek słomą kryta, przy niej obok ściany: f) szopa z bali na słupach deskami pokryta; g) stajnie i szopy w jednym budynku z szachulcu w zamek słomą kokryte; B. na dziale II: a) dom z szachulcu w zamek o 4 izbach słomą kryty z kominem z surówki; w domu tym mieszkają: Teofil Chliński kowal ze swojemi statkami, mający ogrodu lich 13 i pobierający rocznie korzecz żyta, oraz na węgle rs. 1 kop. 80, za co uskutecznia wszelką robotę kowalską dla dworu, oraz Franciszek Sadowski krawiec, zajmujący jedną izbę za opłatą po rs. 7 kop. 20 rocznie; wreszcie dwie izby zajmują służący dworscy; b) chlewy z bali na słupach słomą kryte; c) kuźnia z bali na słupach deskami pokryta z kominem czyli kotliną w części z kamieni, a w części z cegły wymurowana. Więcej budynków ani ludności oprócz powyżej wzmiankowanych, w dobrach zajętych niema. Podatki zaś z dóbr tych opłacane łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczeń wynoszą rs. 108 kop. 46.

Akt zajęcia dóbr Bagienice lit. A. B. G., doręczonym został w d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. przez Konstantego Chlebowskiego Woźnego Sądowego, Stanisławowi Gesek Wójtowi gminy Zielona; Sobockiemu Naczelnikowi Pomiatu Mławskiego i Adolfowi Koppe pełniącemu obowiązki Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego. Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Bagienice wielkie lit. A. B. G. nastąpiło w d. 31 Maja (12 Czerwca) 1866 r., a nadto akt ten wpisanym został d. 14 (26) Czerwca r. b. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży dóbr tych ułożyć się mających, odbędzie się na Audjencji Trybunału tutejszego d. 5 (17) Sierpnia 1866 r. o godzinie 10 z rana, a druga i trzecia publikacja warunków co dwa tygodnie po sobie idące nastąpi. Obwieszczenie to wywieszono na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Józefowi Brudzyńskiemu Patronowi sprzedaż popierającemu, u którego jak równie w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego akt zajęcia dóbr opisanych i warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Płock d. 16 (28) Czerwca 1866 r.
Michał Betlej.

Dobra Bagienice wielkie lit. A. B. G. w o-gu Mławskim leżące, wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 3 (15) Maja 1867 r., przysądzone zostały stanowczo za sumę rs. 4,001 Janowi Izdebskiemu Patronowi przy tymże Trybunale, w Płocku mieszkającemu.

Według deklaracji złożonej w tym samym dniu przed Pisarzem Trybunału, Patron Izdebski nabył te dobra dla Pauliny z Porzyckich, Stanisława Zgliczyńskiego obywatela małżonki, w dobrach Bagiennice, zamieszkałej.

Że zaś ta do dnia dzisiejszego nie złożyła dowodów dopełnienia warunków licytacyjnych, przeto Walenty Jakubowski Dziennikarz Sądu Kryminalnego w Płocku, w temże m. zamieszkały, i Katarzyna z Starorypińskich Wojciecha Czachorowskiego małżonka, z własnych funduszów utrzymująca się, bez asystencji i upoważnienia męża z mocy wyroku Trybunału tutejszego z dnia 11 (23) Maja 1867 r. czyniąca, we wsi Raczynkach O-gu Mławskim mieszkająca, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Sadkowskiego Patrona również w Płocku zamieszkałego, oboje obrane mający, działając jako wierzyciele hypoteczni dóbr Bagiennice lit. A. B. G. rozpoczęli powtórną sprzedaż tychże dóbr, przedsięwziętą w drodze relicytacji, na niebezpieczeństwo Pauliny z Porzyckich Stanisława Zgliczyńskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działać winnej.

W tem więc postępywaniu pierwsze ogłoszenie warunków, mających służyć na zasadę do powtórnej sprzedaży dóbr wzmiankowanych, odbędzie się na Audjencji Trybunału tutejszego d. 12 (24) Kwietnia 1868 r. o godzinie 10 z rana, a następnie dalsze formalności prawem przepisane, będą miały miejsce.

Wyciąg tego obwieszczenia z dopiskiem wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału, a drugi egzempkarz onego, wydano Karolowi Sadkowskiemu Patronowi, który relicytacją prowadzić będzie.

Płock d. 5 (17) Marca 1868 r.
Michał Betlej.

Dobra powyżej opisane, wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. przysądzone zostały przygotowawczo Karowi Sadkowskiemu Patronowi za sumę rsr. 3,000, przy oznaczeniu na dzień 18 (30) Czerwca r. b. terminu do stanowczej ich sprzedaży.

Termin ten jednak niedoszedł do skutku dla zaszłych sporów, po usunięciu których Trybunał wyrokiem z dnia dzisiejszego nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Bogiennice wyznaczył na dzień 9 (21) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od symy rs. 3,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 28 Września (10 Paźdz.) 1868 r.
Michał Betlej.

N. D. 6750. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż ponieważ Marja z Jezierskich Zenona Tokarskiego małżonka, nabywszy na licytacji w Trybunale tutejszym pod d 25 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. odbytej, dobra Strachacz czyli Pawłowo, nieuczyniła zadosyć warunkom licytacyjnym i dobra te za kontraktem d. 17 (29) Sierpnia 1866 r. przed Emiljanem Ordon Rejentem w Płocku spisanym, Wolfowi Kaufman sprzedała; przeto Franciszek Pjwkowski obywatel we wsi Modzele Bartłomieje Okręgu Pułtuskim zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Stróżeckiego Patrona w Płocku zamieszkałego, obrane mający, jako wierzyciel hypoteczny, rozpoczoł powtórną sprzedaż dóbr Strachacz czyli Pawłowo, na niebezpieczeństwo Marji z Jezierskich Zenona Tokarskiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działającej, w m. Lipnie zamieszkałej i Wolfa Kaufman właściciela dóbr we wsi Pawłowie mieszkającego.

Nadmienia się, iż poprzednia sprzedaż dóbr Strachacz czyli Pawłowo, w drodze przymuszonego wywłaszczenia miało miejsce, na żądanie Heleny Zglinickiej Marjana Zglinickiego urzędnika sądowego żony, w Płocku zamieszkałych, w egzekucji przeciwko Zenonowi Tokarskiemu ówczesnemu właścicielowi dóbr tych w tychże dobrach zamieszkałemu, rozwiniętej, w której zajęcie dopełnione było aktem w dniu 19 i 20 Kwietnia (1 i 2 Maja) 1865 r., przez Teofila Slaskiego Komornika przy Trybunale tutejszym spisanym, według zaś tego aktu opis zajętech dóbr jest następujący:

Dobra Strachacz z nowego nazwiska Pawłowo z przyległościami Żurawieniec, Ulaszki i Kapuśniki; Zenona Tokarskirgo dziedziczne, w gminie Sudragi, parafji Ligowo, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Lipnoskiego położone, odległe są od Warszawe mil 15, a od Sierpca o mię 1; składają się z jednego kawałka gruntu niczyją obcą własnością nie przedzielonego, oprócz gruntów z Najwyższego Ukazu na własność włościan przechodzących, obejmują rozległości ogólnej około włók 24 mórg 29 pręt. 249 miary Chełmińskiej; graniczą na północ z dobrami Małuszyn, Osówka i Sułocin, na wschód z wsią Podwierzbie, na południe z dobrami Sudragi i Gozdy, na zachód z dobrami Skempe i podzielone są na dwa folwarki, to jest Pawłowo i Zurawieniec.

We wsi Strachaczu czyli Strachożu, a z nowego nazwiska Pawłowo, są budynki dworskie: 1. Dwór murowany z cegły palonej od południa i zachodu, a zdrzewa od północy i wschodu, obejmujący dwie kuchnię z drzewa od strony południowej postawione, pokryty jest gontami i ma trzy kominy murowane. 2. Lamus przy dworze tym znajdujący się, z drzewa w łątki budowany, z poddachem gontami krytym, a drugą połowę dachu i szczytami obitemi deskami. 3. Domek drewniany w łątki wystawiony, na dziedzińcu, pokryty dranicami, mający szczyty z desek i komin z cegły, a mieszczący w sobie chlew, pralnią i parnik do gotowania kartofli. 4. Kloaka deskami obijana i pokryta. 5. Trzy parski w ziemi z drzewa budowane i ziemią kryte. 6. Sernik przed dworem na jednym słupie drewnianym, ze szczeblami. 7. Słup drewniany z dzwonkiem. 8. Owczarnia w której głównie ściany łepione z gliny, szczyty zaś i cztery słupy narożne z cegły palonej, ściany wyrzucone wapnem, dachówką kryta, w środku mająca dwie ściany poprzeczne lepione z gliny i sufit z desek z polepą. 9. Stodała z drzewa w krzyżulec w czwartej części słomą, a w trzech czwartych częściach dranicami kryta, deskami obijana, przy niej zaś przzstawka, mająca dach deskami i dranicami pokryta, w stodole tej jest młocarmia z fabryki Ewansa o sile 6 koni. 10. Obory i stajnie z gliny lepione z fundamentami kamiennemi pod jednym dachem gontami i słomą krytym. 11. Spichrz z drzewa w węgieł budowany, o jednym piętrze słomą kryty, z szczytami z desek, w którym jest także urządzona wozownia. 12. Studnia ocembrowana z kołowrotem, dwoma kubłami i łańcuchem żelaznym, nad którą jest wystawka z drzewa w krzyżulec deskami obijana gontami pokryta. 13. Buda dla psów również deskami obijana i pokryta. 14. Cegielnia w słupy budowana, z dachem dranicami pokrytym i z kominem murowanym. 15. Szopa po jednej stronie słomą, a po drugiej dranicami pokryta. 16. Bróg na czterech słupach z dachem słomianym.

Na folwarku zaś Żurawieniec są budynki: 1. Owczarnia w łątki budowana dachówką kryta, z podmurowaniem kamiennem. 2. Studnia z pogródkami cembrowana z żurawiem.

Na wsi Strachaczu czyli Pawłowo znajdują się budynki wiejskie nantępujące: 1. Dom z drzewa w węgieł zbudowany dranicami kryty, z kominem w części z surówki w części zaś z cegły palonej, z szczytami z desek, w którym mieszkają: Stanisław Małecki dawniej owczarz dworski, Jan Polakowski dawniej kowal dworski i Wojciech Adamski dawniej włódarz dworski. 2. Sześć chlewów pod jednym dachem dranicami krytych, w łątki budowanych, mających w środku pięć ścian w części z kamienia polnego, w części z cegły, z tych chlewów cztery należy do osób powyżej wymienionych, a dwa do Mioduskiego i Zembrzyckiego. 3. Kuźnia w słupy budowana deskami kryta, z kominem murowanym, w której Jan Polakowski za opłatą wykonywa dla dworu roboty kowalskie. 4. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z desek i kominem w części z surówki w części z cegły palonej, w domu tym mieszkają: Michał Zakrzewski dawniej fornal dworski, Marjanna Konkowska, Franciszek Zembrzycki i Antoni Mioduski. 5. Cztery chlewy pod jeduym dachem dranicami kryte, w łątki budowane, mające w środku trzy ściany z kamienia polnego i cegły, chlewy te należą do Zakrzewkiego, Konkowskiej, Marjana Lawandowskiego i Jana Sulkowskiego. 6. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek i kominem w części z surówki w części z cegły palonej, w domu tym mieszkają Marjan Lawendowski i Jan Sulkowski. 7. Dom z drzewa budowany w węgieł słomą kryty, z kominem z surówki i cegły palonej w domu tym mieszkają: Dorota Janowicz, żona Ignacego Lawendowskiego i Franciszek Wiśniewski fornal. 8. Trzy chlewy pod jednym dachem dranicami kryte, w łątki budowane, mające w środku dwa przepierzenia w części z cegły, a w części kamienne, chlewy te należą do żony Ignacego Lawendowskiego, Tamaszewskiego i Sulińskiego. 9. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą pokryty, z szczytami z desek, kominem z surówki i cegły palonej, w domu tym mieszkają Jan Tomaszewski i Franciszek Suliński. 10. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek, z kominem z cegły i surówki, zajmowany przez Mikołaja Konkowskiego, Piotra Kochowicz i Olimpję Lawendowską. 11. Stodoła o dwóch klepiskach w łątki z drzewa budowana, dranicami kryta, należąca do Konkowskiego, Małeckiego, Lawendowskiej Ignacego żony i Górskiego. 12. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytani z desek, z kominem z cegły i surowki, zsjmowany przez Andrzeja Górskiego i Jakóba Małeckiego. 13. Cztery chlewe pod jednym dachem w łątki budowane dranicami kryte, mające w środku

trzy przepierzcnia z kemieni i cegły, należące do Mikołaja Konkowskiego, Piotra Kochowicz, Andrzeja Górskiego i Jakóba Małeckiego. Z powyżej wyszczególnionych mieszkańców, Wojciech Adamski, Stanisław Małecki, Jan Polakowski, Mich ł Zakrzewski, Marjanna Krakowska, Antoni Mioduski, Franciszek Zembrzycki, Marjan Lawendowski, , Jan Sułkowski, Dorota Janowicz, żona Ignacego Lawendowskiego, Franciszek Wiśniewski, Jan Tomaszewski, Franciszek Suliński, Piotr Kochowicz i Olimpia Lawendowsńa opłacają podatku nowego po kop. 27½, składki ogniowej po kop. 32½. składki transportowej po kop. 3, zaś Mikołaj Konkowski, Andrzej Górski i Mikołaj Małecki opłacają podatku nowego po kop. 55, składki ogniowej po kop. 65, składki transportowej po kop. 6, innych podatków dotąd nie płacą i żadnych obowiązkow nie wykonywają, gdyż na mocy Najwyższego Ukazu stali się właścicielami powyżej opisanych budynków, dotąd jednakże stanowczej decyzji co do ich uwłaszczenia niema. 14. Karczma z drzewa w łątki w węgieł budowana słomą kryta, z szczytami z desek, w której mieszka Marjanna Lawendowska i trudni się wyszynkiem wódki dworskiej, piwo zaś i bułki sprzedaje własne, a za to płaci dworowi rocznie rs. 12, w karczmie tej mającej komin z cegły, mieszka także Walenty Kwiatkowski owcarz dworski, podatki z tej karczmy dwór opłaca. 15. Studnia przed karczmą pogródkowana cembrowana, z żurawiem i kulką okutą.

Na Rumunku pod Modrzewiem są budynki: 16. Dom z drzewa w łątki budowany, słomą kryty, o jednym kominie z cegły i surówki, oraz chlewy pod jednym dachem urządzone, w domu tym mieszkają Krystjan Błaszka i Krystjan Rotsoll. 17. Trzy parski w ziemi z drzewa wybudowane i ziemią kryte, każdy o jednych drzwiach na biegunach. 18. Studnia pogródkowana cembrowana bez żurawia.

Na folwarku Żurawieniec jest: 19. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z kominem z surówki i cegły, mieszkają w tym domu: Jakób Szpigiel, Michał Schilka, Krystjan Karaszewski i Stanisław Okoński. Z powyższych mieszkańców Krystjan Błaszka, Krystjan Rotsoll, Michał Szilka i Stanisław Okoński opłacają podatku nowego po kop. 27½, składki ogniowej po kop. 32½, składki transportowej po kop. 3; Krystjan Kraszewski opłaca podatku nowego kop. 55, składki ogniowej kop. 65, składki transportowej kop. 6, innych podatków nie płacą i żadnych obowiązków niewykonywają, gdyż na mocy Najwyższego Ukazu stali się właścicielami budynków, lecz do tąd nie mają stanowczej decyzji; Jakób Szpigiel mieszkanie zajęte; oraz trzy morgi gruntu posiada bez żadnego dokumentu, tytułem procentu od wypożyczonej Zenonowi Tokarskiemu sumy rs. 450. Wszyscy powyżej wymienieni mieszkańw w ilości 25, opłacają składki na wójta po kopiejek 65.

Gospodarstwo w dobrach zajętych na gruncie klasy II i III, podzielone jest na dwa folwerki Pawłowo i Żurawieniec; z tych Pawłowo ma pół 11, a żurawieniec pól 4, ogólnej rozległości gruntu ornego dworskiego włók 22 mórg 7 pręt. 14; grunta przez włościan podpadających pod Najwyższy Ukaz zajmowane, mają przestrzeni mórg 14, a Jakób Szpigiel posiada mórg 3 łąk; wody i zarośli jest mórg 27 pr. 235, w nieużytych włóka 1 morgów 8, czyli razem włók 24 morgów 29 prętów 249 przybliżonej jest rozległości; zarośla są obecnie w posiadaniu Krystjana Błaszka i Krystjana Rotsoll bez stanowczej decyzji, w przestrzeni morga jedna. W dobrach tych jest 4 sadzawki to jest trzy w polu, a jedna w podwórzu. Podatków opłaca się rocznie rsr. 54 kop. 17.

Akt zajęcia dóbr opisanych doręczonym został: Naczelnikowi powiatu Lipnowskiego Wincentemu Aleksandrowiczowi, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lipnowskiego Ludwikowi Siniarskiemu, na ręce Teodora Zaniewskiego Podpisarza w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1865 roku i Wiśniewskiemu Wójtowi gminy Sodragi d. 27 Maja (8 Czerwca) t. r., przez Konstantego Chlebowskiego Woźnego Sądowego.

Wniesienie aktu zajęcia do księgi wieczystej dóbr Strachacz z nowego nazwiska Pawłowo, nastąpiło w dniu 10 (22) Czerwca r. t., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, pod datą 18 (30) Czerwca 1865 r. dopełnione zostało.

Następnie Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 16 (28) Listopada 1865 r., dobra te przygotowawczo za sumę rs. 16,050 Juljanowi Mejer Patronowi, a wyrokiem z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. stanowczo za sumę rs. 26,000 temuż Patronowi na rzecz Marji Tokarskiej przysądził.

Pierwsza publikacja warunków mających służyć za zasadę do sprzedaży przez relicytację dóbr wzmiankowanych, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 1 (13) Lutego 1868 r. o god. 10 z rana, poczem dalsze działania prawem przepisane w właściwych terminach nastąpją.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz tegoż wydano Karolowi Stróżeckiemu Pątronowi, który relicytacją prowadzić będzie.

Płock d. 23 Grudnia 1867 (4 Stycz. 1868) r.
Michał Batlej.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży w drodze relicytacji dóbr powyżej opisanych, odbyło się w dniu 1 (13) Lutego r. b., lecz druga publikacja w terminie właściwym nienastąpiła; z tej więc przyczyny w dalszem poparciu relicytacji, pierwsza publikacja tychże warunków, odbędzie się powtórnie na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 12 (24) Października 1868 r., o godz. 10 z rana, a następnie dalsze postępowanie w terminach prawem przepisanych nastąpi.

Wywieszono na tablicy w sali ustędowej Trybunału.

Płock d. 21 Września (3 Paździer.) 1868 r.
Michał Betlej.

Po powtórnem odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszej publikacji warunków, termiu do drugiego ogłoszenia tychże, oraz do przygotowawczego przysądzenia doóbr Stracha za czyli Pawłowa wyznaczonym został przez Trybunał na dzień 26 Października (7 Listopada) r. b. godz. 10 z rana.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płack d. 12 (24) Października 1868 r.
Michał Betlej.

LISTY GONCZE.

N. D. 6051. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, наблюдающимъ за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ, обратить особое внимание на Маріянну Федоровичъ, отъ роду 27 лѣтъ имѣющую, дочь Петра и Дороты, урожденную въ деревни Левтовцы, Подольской Губерніи, въ послѣднѣе время въ мѣстечкѣ Вѣнавѣ проживающую, отъ куда въ прошломъ году удалилась въ г. Варшаву и нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстную а въ случаѣ задержанія привести ея въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Люблинъ, 31 Августа (12 Сент.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Marjannę Fiedorowicz, wieku lat 27 mającą, córkę Piotra i Doroty, urodzoną we wsi Lewtowcy, gubernji Podolskiej, poprzednio w mieście Wieniawie mieszkającą, zkąd do miasta Warszawy wydaliła się, i obecnie z miejsca pobytu niewiadomą, a wrazie ujęcia, aby dostawiły ją do tutejszego, lub też najbliższego Sądu.

Lublin d. 31 Sierp. (12 Września) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht

N. D. 6057. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Предлагаетъ начальствамъ какъ гражданскимъ такъ и военнымъ за порядкомъ и безопасіемъ въ краѣ наблюдающимъ, обращать особенное вниманіе на Іосифу Дудакъ, жительницу д. Подгорце, гмины Майданъ-Гурно, лѣтъ 19, роста большаго, лица продолговатаго, волосовъ темныхъ, глазъ сѣрыхъ, носа и рта умѣренныхъ, безъ особыхъ примѣтъ и въ случаѣ задержанія въ здѣшній или ближайшій Судъ отправить.

Г. Яновъ, 11 (23) Сентября 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kruju czuwające, aby niewiadomą z pobytu Józefę Dydak, stałą mieszkankę wsi Podchorce, gminy Majdan Gurno, lat 19, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, włosów ciemnych, nosa i ust umiarkowanych, ściśle śledziły, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu odstawić zechciały.

Janów d. 11 (23) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D 6054. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, наблющимъ за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ, особое вниманіе на Экатерину Лидаховую, прежде въ гминѣ Каменъ, Люблинскаго уѣзда проживающую, нынѣ же по мѣсту жительства неизвѣстную, и въ случаѣ задержанія доставить ея въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Люблинъ, 3 (15) Сентября 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Katarzynę Lidachową mieszkankę z gminy Kamień, w powiecie Lubelskim, baczną uwagę zwracały, i w razie zatrzymania, do tutejszego, lub też najbliższe go Sądu dostawić zechciały.

Lublin d. 3 (15) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 6049. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти обратить свое щательное вниманіе на Андрея Горголинскаго, лѣтъ отъ роду 23, Римско-Католическаго вѣроисповѣданія, овчаря, жителя гмины Калинова, Калишскаго уѣзда, роста умѣреннаго, лица круглаго, волосъ темныхъ, рта широкаго, носа плоскаго, глазъ карыхъ, въ настоящее время неизвѣстнаго, по своему мѣсту пребыванія, искривающагося отъ строгости закона, замѣтивъ его немедленно арестовать и подъ строгимъ конвоемъ здѣшнему или ближайшему Суду, или же своей ближайшей власти доставить.

Тынецъ, Сентября 11 (23) 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Andrzeja Gorgolińkiego lat 23 katolika owczarza, mieszkańca Gminy Kalinowa w Powiecie Kaliskim, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, czoła szerokiego; nosa płaskiego, oczów czarnych, obecnie z pobytu niewiadomego, i przed wymiarem karzącej sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwróciły, w razie dostrzeżenia ujęły i pod ścisłą strażą, Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić raczyły.

Tyniec d. 11 (23) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 5840. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволитъ всѣ гражданскія и воинскія власти тщательно слѣдить Петра Жиха бѣжавшаго изъ деревни Казимѣржа Вельке, Мѣховскаго уѣзда, Кѣлецкой Губерніи и въ случаѣ поимки доставить здѣсь транспортомъ.

Примѣты бѣжавшаго: Лѣтъ 41, католическаго вѣроисповѣданія, средній ростомъ, глаза голубые, лице продолговатое, волосы на головѣ свѣтлые, бритая борода, носъ умѣренный.

Г. Радомъ, Августа 19 (31) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na zbiegłego Piotra Życha ze wsi Kazimierza Wielka, położonej w powiecie Miechowskim gubernji Kieleckiej, baczną uwagę zwracały i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić zarządziły.

Rysopis zbiegłego: lat 41, katolik, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, oczów niebieskich, nosa miernego, włosów zaś na głowie blond, a brodę ma goloną.

Radom d. 19 (31) Sierpnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 6053. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, наблюдающимъ за спокойствіемъ и безопасіемъ въ Государствѣ, обратить особое вниманіе на Филипа Галайду отставнаго рядоваго, прежде въ деревни и гминѣ Жмудь а нынѣ неизвѣстно гдѣ проживающаго, въ краѣ обвиненнаго и въ случаѣ задержанія, привести его въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Люблинъ, 2 (14) Сентября 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Filipa Hałajdę, żołnierza dymisjonowanego, poprzednio we wsi i gminie Żmudź, obecnie zaś niewiadomo gdzie zamieszkującego, baczną uwagę zwróciły i wrazie zatrzymania, odstawiły go do tutejszego, lub też najbliższego Sądu.

Lublin d. 2 (14) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 5874. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Благоволитъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Давида Шиндлера еврея жителя гор. Жарекъ обвиняемаго въ лживомъ доносѣ, въ настоящее время безънѣстно отсутствующаго и въ случаѣ поимки доставить онаго подъ стражею въ здѣшній Судъ.

Примѣты Давида Шиндлера еврея: Лѣтъ отъ роду 71, ростъ хорошій, глаза голубые, волосы сѣдые, лице продолговатое: особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Хенцины, дня 22 Авг. (3 Сент.) 1868 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,
Мержеевскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Dawida Szyndlera żyda, mieszkańca miasta Żarek, obecnie zbiegłego i z pobytu niewiadomego, o potwarczę oskarżenie obwinionego, baczne zwracały oko i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu pod strażą odstawić nakazały.

Rysopis Dawida Szynglera żyda:

Lat 71, wzrost dobry, oczy bure, włosy siwe, twarz ściągła, znaki szczególne żadne.

Chęciny d. 22 Sierp. (3 Września) 1868 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Mierzejewski.

N. D. 5889. *Судъ Простой Полиціи въ Щебрешинѣ.*

28 Августа (9 Сентября) с. г. въ городѣ Замостѣ отъ подозреннаго лица отобрана гнѣдая шестилѣтняя лошадь, вызывается симъ владѣльца упомянутой лошади о отобраніе оной въ продолженіи 30 дней, считая со дня объявленія, ибо по истеченіи выше сказаннаго срока, лошадь будетъ продана съ публичнаго торга въ счетъ казны.

Щебрешинъ, Сентября 5 (17) 1868 г.
Предсѣдатель Суда,
Колежскій Асесоръ, Павловскій.

* * *

W dniu 28 Sierpnia (9 Września w mieście Zamostie od osoby podejrzanej, odebrany został koń maści gniadej, lat 6 mający, wzrostu miernego. Wzywa więc właściciela, ażeby po odbiór takowego, w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu, koń ten na rzecz skarbu sprzedany będzie.

Szczebrzeszyn d. 5 (17) Września 1868 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, A. Pawłoski.

N. D. 6201. *Калишскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Предлагаетъ всѣмъ властіямъ и начальствамъ кои наблюдаютъ за безопасностію и порядкомъ въ краѣ, чтобы Марцина Дзѣсіонтковскаго работника, прежде въ деревни Пенхежевъ проживающаго, нынѣ съ мѣста своего пребыванія незвѣстнаго, тщательное вниманіе обратить благоволили, а въ случаѣ поимки онаго въ здѣшній или ближайшій Судъ отправить незамедлили.

Примѣты Марцина Дзѣсіонтковскаго: Лѣтъ 26, ростъ средній, волосы рыжые, глаза сѣрые, носъ, ротъ, подбородокъ умѣренные, лице продолговатое, особенныхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Тынѣцъ, 6 (18) Сентибря 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze i racby nad bezpieczeństwem w kraju tutejszym czuwające, aby na Marcina Dziesiątkowskiego wyrobnika dawniej we wsi i gminie Pęcherzew powiecie Turekskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły, tegoż ująć i sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić postarały się.

Rysopis Marcina Dziesiątkowskiego:

Lat 26, wzrost średni, włosy blond, oczy siwe, nos, usta, broda średnie, twarz pociągła, znaków szczególnych niema żadnych.

Tyniec 6 (18) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 5498. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Плоцкѣ.*

Приглашаетъ Гражданскія и Военныя Властія надъ безопасностію въ краѣ завѣдивающія, дабы Герша Гершоновича шубника 30 лѣтъ отъ роду имѣющаго, рост средняго, лица круглаго, волосовъ темныхъ, глазовъ пивныхъ, носа умѣреннаго, бороды круглой въ Г. Плоцкѣ проживающаго нынѣ съ мѣста проживанія неизвестнаго, разслѣдовали, а по откритіи въ здѣшній судъ доставить благоволили.

Г. Плоцкъ, дня 8 (20) Августа 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa władze cywilne i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Hersza Gierszonowicza kuśnierza, lat 30 liczącego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemno blond, oczu piwnych, nosa miernego, brody okrągłej, w Płocku zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, śledziły, a po wykryciu Sądowi tutejszemu dostawić raczyły.

Płock d. 8 (20) Sierpnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 6485. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

Проситъ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Іошку Зальцберга (Joszkę Zalcberga) проживающаго въ гор. Пренахъ, въ настоящее время неизвѣстно гдѣ скривающагося, а въ случаѣ поимки доставить въ сей Судъ, или ближайшей власти.

Примѣты его слѣдующія: Лѣтъ отъ роду 37, ростъ большой, лице продолговатое, волосы черные, носъ большой, ротъ обыкновенный, борода продолговатая, особыхъ примѣтъ нѣтъ.

Г. Маріамполь, 11 (23) Сентября 1868 г.
Подсудокъ, Склодовскій.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.